

XIX Plenum KC PZPR

zakończyło obrady

Konstruktywna dyskusja Zmiany w składzie Komitetu Centralnego

WARSZAWA (PAP) — Wczoraj w Warszawie, w sali konferencyjnej Zakładów Mechanicznych im. Marcelego Nowotki wznowiono — pod przewodnictwem sekretarza KC PZPR gen. armii W. JARUZELSKIEGO — obrady XIX Plenum KC. Kontynuowana była dyskusja nad wygłoszonym referatem Biura Politycznego „Miejsce i zadania inteligencji w socjalistycznym rozwoju Polski”.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał prof. Janusz Jędrzejewski — przewodniczący Rady Naukowej przy Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. Poinformował o najistotniejszych wnioskach z konsultacji jakie, również w środowisku medycznym, odbyły się w okresie poprzedzającym XIX Plenum KC. Zauważył, że nie w niektórych aspektach rozwoju nauk medycznych w Polsce, akcentując zwłaszcza przyczyny niepełnego wykorzystania ich potencjału.

Józef Tyszkiewicz — zastępca członka KC, górnik w Zakładach Górniczych „Polkowice” w Polkowicach, woj. legnickie mówił o potrzebie stworzenia zachęt finansowych dla osób podnoszących swe kwalifikacje. Jego zdaniem, konieczne są również mechanizmy sprzyjające zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań w produkcji i rozwoju wytwórczości.

Mieczysław Wejman — profesor przewodniczący ZG Związku Polskich Artystów

Malary i Grafików, bezpartyjny zwrócił uwagę na potrzebę wprowadzenia nowych technik i metod informacyjnych do procesu nauczania w szkołach wyższych. Jest to obecnie koniecznością i jeśli tego nie uczynimy — stwierdził — nasza nauka i szkolnictwo przestanie się liczyć w świecie.

Zofia Wilczyńska — członek KC, starszy inspektor Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Prudniku woj. opolskie zwróciła uwagę na zbiórkę kadr dla rolnictwa. Zastrzegła, że przygotowywanie kadr dla rolnictwa, jak stwierdziła, system zarządzania oświatą, jest zbiturką.

Józef Gierowski — profesor, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, bezpartyjny zwrócił uwagę na potrzebę wprowadzenia nowych technik i metod informacyjnych do procesu nauczania w szkołach wyższych. Jest to obecnie koniecznością i jeśli tego nie uczynimy — stwierdził — nasza nauka i szkolnictwo przestanie się liczyć w świecie.

Na wniosek Biura Politycznego do składu Komitetu Centralnego wybrano: członków KC PZPR: dotychczasowych zastępców członków KC: gen. broni Józefa Baryłę, Tadeusza Bawarskiego i Zbigniewa Kowalskiego.

Na zastępców członków KC: Kazimierza Cypryńskiego — kierownika Wydziału Organizacyjnego KC; Bogumiła Ferensztajna — I sekretarza KW PZPR w Katowicach i Barbarę Witkowską — kadrę w Zakładach Przemysłu Włókiennego „Polska Wełna” w Zielonej Górze.

Dokonano także zmian w składzie komisji problemowych KC.

torów wpływających na wykonywanie pracy ponadprzeciętnej, sprzyjających awansowi społecznemu i zawodowemu ludzi podnoszących swe kwalifikacje.

Rano, w pierwszej, organizacyjnej części obrad Komitet Centralny przyjął rezolucję Mirosława Milewskiego z funkcji sekretarza Komitetu Centralnego oraz członka KC PZPR.

Komitet Centralny przyjął decyzję zespołu orzekającego CKKP o wyłączeniu z szeregu PZPR, za sprzeniewierzenie się zasadom, którymi kieruje się partia, Józefa Zimnickiego. Tym samym przestał on być członkiem KC.

Na wniosek Biura Politycznego do składu Komitetu Centralnego wybrano: członków KC PZPR: dotychczasowych zastępców członków KC: gen. broni Józefa Baryłę, Tadeusza Bawarskiego i Zbigniewa Kowalskiego.

Na zastępców członków KC: Kazimierza Cypryńskiego — kierownika Wydziału Organizacyjnego KC; Bogumiła Ferensztajna — I sekretarza KW PZPR w Katowicach i Barbarę Witkowską — kadrę w Zakładach Przemysłu Włókiennego „Polska Wełna” w Zielonej Górze.

Dokonano także zmian w składzie komisji problemowych KC.

Konferencja w Białymstoku

Współpraca w dziedzinie techniki medycznej

14 bm. w Białymstoku rozpoczęły się posiedzenia obrady Sekcji Techniki Medycznej Komitetu Współpracy Naukowo-Technicznej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. W spotkaniu bierze udział około 70 przedstawicieli branżowych resortów i dyrektorów zakładów wytwórczych aparatury medycznej z 9 krajów. Przygotowane zostaną m.in. projekty porozumień o współpracy naukowo-technicznej w zakresie zastosowania techniki mikroprocesorowej w elektronicznej aparaturze medycznej. Nakreślony będzie również plan współpracy w ramach RWPG w dziedzinie techniki medycznej do 1990 r.

Konferencji towarzyszy wystawa sprzętu medycznego polskiej produkcji.

Final akademickiego turnieju

Ponad 20 tys. studentów z 30 uczelni wszystkich systemów uczestniczyło w ogólnopolskich eliminacjach do finału XI akademickiego turnieju znajomości języka rosyjskiego i wiedzy o Kraju Rad. W tym roku turniej ten zorganizowany tradycyjnie przez ZG PZPR przebiegał pod hasłem „40 lat zwycięstwa nad faszyzmem, 40 lat polsko-radzieckiego braterstwa broni”.

Zwycięzcami centralnego finału XI akademickiego turnieju znajomości języka rosyjskiego i wiedzy o Kraju Rad, który odbył się 14 bm. w Warszawie zostali: W klasyfikacji drużynowej przedstawiciele Akademii Ekonomicznej z Poznania, drugie miejsce zdobyła drużyna Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, a trzecie ekipa Uniwersytetu Warszawskiego. Gratulujemy!

Materiały budowlane dla wsi

Zamiary duże — dostawy skromne

INFORMACJA WŁASNA

Na wsi jest w pełni nie tylko sezon prac polowych, ale również budowlany. Powstają tysiące nowych obiektów, modernizuje się już istniejące. Tymczasem niewystarczające są ilości wielu materiałów. Potwierdza to przedstawiciele WZSR-ZZR w trzech nasychnych województwach. Częstokroć jest to spowodowane występującymi w okresie zimowym ograniczeniami paliwo-energetycznymi w przemyśle. Teraz

„Powyżej średniej”

Wśród tysięcy polskich przedsiębiorstw są takie, które uzyskują wyniki ponadprzeciętne. One właśnie przyczyniają się do osiągnięcia w ub.r. przez gospodarkę już dość dobrych wyników. Nie stosowano tam z reguły spektakularnych pościgów. Lepiej niż średnio organizowano pracę. Można zatem mieć pewność, że zarządzanie „na piątkę” przyniosłoby jeszcze wyraźniejsze korzyści zakładom i gospodarce. Tego celu nie można odkładać na przyszłość.

Białostockie Fabryki Mebli, obejmujące także po jednym zakładzie w Łomży i Suwałkach, znane są przede wszystkim z produkcji mebli kombinowanych typu „Akwilon” i „Karolina”, a także kompletów stołowych i sypialnych oraz mebli tapicerowanych. Białostockie meble należą do najbardziej poszukiwanych — ze względu na dobrą jakość i najniższą w kraju cenę. Np. młodzieżowa duża meblościanka „Karolina” kosztuje 56 tys. zł. W ciągu czterech miesięcy br. — w stosunku do tego samego okresu ub. roku — produkcja zwiększyła się o prawie 7 proc., zaś eksport aż o 80 proc. Osiągnięto to przy zmniejszeniu o 2,5 proc. zatrudnienia oraz przy wzroście wydajności pracy. Rezultaty te — to m.in. wynik poprawy zaopatrzenia materiałowego.

W związku z tym Pięćnarka Wojewódzka — mgr Anna Łokiet, wraz z dyrektorem Szpitala — dr. Józefem Merem i przełożoną pielęgniarką — Walentyną Iwanowicz, przyszli do punktu krwiodawstwa w Białymstoku i akurat miała przygotować krew dla pacjenta z oddziału zółtaczek zakaźnych. Przypadek to bardzo skomplikowany i wymaga również specjalnego przygotowania.

Międzynarodowy Dzień Pielęgniarki

Na roboczo — ale odświętnie

INFORMACJA WŁASNA

Hanna Gosk nie mogła przybyć na spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki. Sama prowadzi punkt krwiodawstwa w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu im. K. Dinskiego w Białymstoku i akurat miała przygotować krew dla pacjenta z oddziału zółtaczek zakaźnych. Przypadek to bardzo skomplikowany i wymaga również specjalnego przygotowania.

W związku z tym Pięćnarka Wojewódzka — mgr Anna Łokiet, wraz z dyrektorem Szpitala — dr. Józefem Merem i przełożoną pielęgniarką — Walentyną Iwanowicz, przyszli do punktu krwiodawstwa w Białymstoku i akurat miała przygotować krew dla pacjenta z oddziału zółtaczek zakaźnych. Przypadek to bardzo skomplikowany i wymaga również specjalnego przygotowania.

Wynalazczy bilans

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj wynalazcy i racjonalizatorzy z województwa białostockiego podsumowali w czasie narady w Komitecie Wojewódzkim partii swój ubiegłoroczny dorobek. Przyznali na 440 projektów wynależeń, czyli nastąpił wzrost o 23 proc. w porównaniu do roku poprzedniego. Niestety, jeśli chodzi o zastosowanie wynależeń, postępy były znacznie mniejsze. Zastosowane projekty przysporzyły gospodarce 440 milionów zł oszczędności i były większe o 110 mln zł od osiągniętych w roku poprzednim.

Jeden z czołowych wynalazców województwa, będący jednocześnie wieloletnim animatorem ruchu racjonalizatorskiego — Marian Go z Fabryki Przędzarni i Uchwyty w Białymstoku, został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi; natomiast Edward Roszkowski z Zakładów Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Biały” — Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W czasie narady wręczono dyplomy i nagrody przedstawicielom najlepszych klubów techniki i racjonalizacji. Pierwsze miejsce w tym województwie zajęła działająca w „Unitra-Biały”, drugie Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji działający przy Białostockiej Spółdzielni Mleczarskiej.

W tym roku w konkursie wzięło udział 10 zespołów z całego kraju. Członkowie wiejskości z nich grają na co dzień w państwowych szkołach muzycznych. Wychowankowie białostockiego ogniska od wielu lat nie małe co roku biorą udział w spotkaniach gitarowych (nie jest to ich pierwszy sukces). Wierzymy, że na die-siętym konkursie nasz duet będzie bezkonkurencyjny.

Sukces białostockich gitar

IX Ogólnopolski Konkurs Gitar Klasycznych w Strzelcach Krajeńskich (woj. gorzowski) zakończył się sukcesem duetu gitarowego z Białostoku. Dwa uczniowie z Ogniska Muzycznego nr 2 funkcjonującego przy Spółdzielczym Domu Kultury — Dariusz Nikołajuk i Andrzej Solowiej — wywalczyli II miejsce. Edukacją muzyczną młodych instrumentalistów kieruje Bogdan Klepacki.

W tym roku w konkursie wzięło udział 10 zespołów z całego kraju. Członkowie wiejskości z nich grają na co dzień w państwowych szkołach muzycznych. Wychowankowie białostockiego ogniska od wielu lat nie małe co roku biorą udział w spotkaniach gitarowych (nie jest to ich pierwszy sukces). Wierzymy, że na die-siętym konkursie nasz duet będzie bezkonkurencyjny.

Pogoda

DZIS — sucha, małe. Temp. maks. od 17 do 23 stop. C, min. od 13 do 17 stop. C. Wiatr słaby, okres. umiark. pld. zach. JUTRO — chłodniej. Temp. maks. 19 stop. C, min. 9 stop. C. DZIS trzynasty — Zofia, Natalia, Berta. (ms)

Układ Warszawski Konferencja naukowa

MOSKWA (PAP) — W Moskwie rozpoczęła się konferencja naukowa poświęcona 30-leciu Układu Warszawskiego. Referat wygłosił szef sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego gen. Anatolij Gribkow. Podkreślił on, że decyzja w sprawie przedłużenia Układu Warszawskiego wyraża wspólną stanowisko Państw-Stron tego sojuszu: dopóki istnieje blok NATO organizacja Układu Warszawskiego musi nadal odgrywać ważną rolę w nadzorowaniu sytuacji międzynarodowej.

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie Gromyko-Shultz

WIEDEN (PAP) — Sprawozdawcy PAP F. Malinowski i A. Rayzacher relacjonują: Przybył do Wiednia na uroczystości 30-lecia podpisania austriackiego Traktatu Państwowego szefowie dyplomacji ZSRR i USA, ANDRIJ GROMYKO i GEORGE SHULTZ, spotkali się we wtorek w gmachu ambasady radzieckiej w Wiedniu, aby przeprowadzić pierwszą rozmowę od czasu, kiedy w styczniu uzgodnili w Genewie warunki nowych rozmów między dwoma mocarstwami.

Shultz przybył do rezydencji radzieckiego ministra o godzinie 14.55 w asyście agentów bezpieczeństwa i funkcjonariuszy austriackiej policji na motocyklach.

Gromyko powitał Shultzę przed wejściem do gmachu ambasady, a następnie obaj szefowie dyplomacji pozwolili przez chwilę przed kamerami

mi reporterów. Według oficjalnego programu, ich spotkanie potrwa dwie godziny.

Gromyko przybył do Wiednia na lotnisku wyraził w krótkim oświadczeniu zadowolony z zaproszenia do udziału w jubileuszu Traktatu Państwowego. Traktat ten i przyjęta przez Austrię ustawa

o wieczystej neutralności — powiedział radziecki minister — były i są suwerenna podstawą jej suwerenności i niepodległości. Określił one w znacznej mierze pozytywną rolę, jaką Austria odgrywa w sprawach europejskich.

Podczas pobytu w Wiedniu — dodał Gromyko — mamy przeprowadzić rozmowy z ministrami spraw zagranicznych niektórych państw, omówić z nimi stosunki dwustronne, jak również problemy międzynarodowe.

Jak wiadomo, na jubileusz uroczystości w Wiedniu przybyli ministrowie spraw

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 112 (10 501)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 15.05.1985 r.

Wydanie 1, 2 Cena 6 zł

Rolniczy zegar wzywa do pośpiechu

Kolej na ziemniaki Sadzeniaków pod dostatkiem Jakże będą zbiory

INFORMACJA WŁASNA

Zdaniem naukowców z Instytutu Ziemińska w Jadwisinie pola przeznaczane pod uprawę okopowych wysiadają niezbyt korzystnie. Chłodny

początek maja sprawił, że ostateczne tempo prac. Wynikło stąd opóźnienia mogą spowodować zmniejszenie plonów. Aby temu zapobiec, należy przystąpić do sadzenia nie oglądając się na pogodę.

W stodolach i innych pomieszczeniach są nagromadzone zapasy bulw — informuje kierownik oddziału produkcji roślinnej Urzędu Wojewódzkiego

W całym województwie plantacje zajmują 70 tys. ha. Przemysł spożywczy zakontraktował 300 tys. ton odmian o wysokiej zawartości skrobi. Na zaopatrzenie sklepów spółdzielczych „Samonocmy Chłopskiej” zamówiła 10 tys. ton. Ponad trzy tysiące hektarów przeznaczono dla potrzeb „Centrali Nasienniej”. Zebrany z nich plon — wysokiej jakości sadzeniaki — posłuży jako tzw. materiał odnowieniowy.

Obawialiśmy się — mówi przedstawiciel administracji — o stan korców. Ziemia była mroźna. W ubiegłym roku szalała zaraza. Okazuje się, że zniszczeniu uległa niewielka część zasów.

Świadczy o tym między innymi kłopoty, na jakie natyka się podczas realizacji planu sprzedaży nowych odmian. Do tej pory udało się

Ciąg dalszy na str. 2

Minął dzień — czy z pożytkiem?

Misie z taśmy

INFORMACJA WŁASNA

Uff, jak gęroci! — tak wita nas przesłanie Pracy Wyrobów Zabawkowych „Miś” w Łomży — Józef Skorupski. Na dworze upał, nie pomagają wentylatory, w halach produkcyjnych jest upalnie. Rosnący powodzeniem cieszą się napoje chłodzące.

Które dziecko nie zna rozsmakowanych misiołów, sympatycznych lalek czy bajecznie kolorowego zwierzyńca z plusz? Pytanie jest o tyle retoryczne, że łomżyńskie za-

baśki mają ogromne powodzenie również poza granicami kraju. Już wartość rozpocznie się produkcje „koni telewizyjnych” dla odbiorcy zachodniopolskiego. Pierwsza dostawa wyniesie 4 tys. sztuk.

Wczoraj na taśmach produkcyjnych znajdowały się misie wypchane stropianem i pianką poliuretanową, przeznaczone na rynek krajowy.

Ciąg dalszy na str. 2

Ekspresem...

OFIARA MATURY?

W pierwszy dzień egzaminów maturalnych białostockie pogotowie zostało wezwane do wypadku z trupa ciężarówki 19-letniej białostoczki — tęgocornej kandydatki do zdania egzaminu dojrzałości. Okazało się, że panienka uległa ostrzemu zranieniu gazem w czasie kąpieli. Istnieje do-mniemanie, iż była to próba samobójstwa na własne zdrowie.

Dziewczyna, nie czekając na wyniki egzaminów, a po-zostawiając — czyż nie przy-j-

dzie Wam jeszcze nieraz w życiu stawiać przed sobą wielkie surowe egzaminatory, niż profesorowie szkoły? (mip)

WODA JUŻ ZBIERA SWÓJ HARZ?

Mimo że sezon na wodzie jeszcze się nie rozpoczął — żywił już zbiera swe żniwo. Przedwczoraj we wsi Zelgowa (gmina Mikołajki, woj. suwalskie) wybrał się na spacer nad tamtejsze jezioro półtoraroczny Arturk wraz ze swym ojcem. Wyszarczyła chwila nieuwagi dorosłego i — chłopiec zsunął

się z pomostu do wody. Niestety — nie udało się go uratować.

Niech ta notka będzie przestroga dla lekceważących wodę, a zwłaszcza dla tych, którzy spruwają pieczę nad dziećmi! Uwagi w tej dziedzinie nigdy za dużo! (r.d.p)

STRZYKA W KOLANIE — JEDZ DO ORZYSZA!

O trzy nowe pomieszczenia wzbogaciła się przychodnia w Orzyszu. W dawnym budynku Urzędu Miasta Gminy urządzono gabinet: reumatologiczny, fizykoterapii oraz laboratorium. Pod opieką reumatologa, który otrzymał również w tym mieście mieszkanie, znajdują

Ciąg dalszy na str. 2

Matury

Królowa nauk bez tajemnic

INFORMACJA WŁASNA

We wszystkich szkołach średnich naszego regionu wczoraj pisało prace maturalne z matematyki, biologii. Rządziej abiturienti wybierali historię, bowiem np. w województwie białostockim są zaledwie dwie klasy o profilu humanistycznym.

Drugi dzień walki o świadectwo dojrzałości minął bez emocji, ale trema nie opuszczała zdających. Na rozwiązanie zadań z matematyki maturzyści mieli pięć godzin. Przynajmniej trzy spośród pięciu zadań jakie przekazał z kuratorem, trzeba było rozwiązać poprawnie i właśnie te komisja egzaminacyjna będzie oceniała. Na opracowanie tematów z biologii, bądź z historii, abiturienti mieli cztery godziny.

Zespół Szkół Budowlano-Geodezyjnych w Białymstoku — w poniedziałek prawie 100 proc. abiturientów zasiadło przy stołkach, by pisać pracę z języka polskiego. Po południu do matury przystąpiło 35 słuchaczy z wieczorówki Polowa zdających — stwierdził dyrektor szkoły Wojciech Uchimiak — wybrał temat związany z twórczością Stefana Żeromskiego. Można było się popisać wiedzą, a także „wypisać”. Wczoraj rozwiązywano zadania z matematyki. Uczniowie ocenili,

Ciąg dalszy na str. 2

Amerykanie rezygnują z wakacji w RFN

BONN (PAP) — Tysiące Amerykanów odwołało planowane wakacje w RFN po sło-żeniu przez prezydenta USA Ronalda Reagana wizyty na cmentarzu w Bitburgu, na którym pochowani są esesmani.

Jak poinformował przedstawiciel zachodniopolskiego biura turystycznego, łączna liczba odwolanych noclegów w hotelach RFN wynosi co najmniej 200 tys. Opłaty za nie miały wynieść kilka milionów marek.

Rodem z Wenecji

Miliony ludzi czytają codziennie gazetę, jednak mało kto wie, skąd się wzięła ta nazwa. Zdaniem specjalistów jej początki — jest Wenecja. W końcu XVI wieku projektowała się tam specjalne kantory do zbierania nowości. Kartki, na których były drukowane, kosztowały jedną grzywnę (wówczas jedna jednostka pieniężna). Słowo „gazeta” u- -pożyczono się w 1631 roku, gdy we Francji ukazała się publikacja „La Gazette”. Po- -zostało dodać, że pierwsze regularne gazety zaczęły ukazy- -wać się w Lipsku, Londynie i Paryżu. (PAP)

XIX Plenum KC PZPR zakończyło obrady

Ciąg dalszy ze str. 1

Z kolei plenum zaakceptowało przedłożenie przez członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Tadeusza Porębskiego propozycje ujednolicenia struktury i nazewnictwa jednostek organizacyjnych w wojewódzkich instancjach partyjnych i w Komitecie Centralnym. I tak dotychczasowy Wydział Organizacyjny przyjął nazwę Polityczno-Organizacyjny; Administracyjny — Społeczno-Prawny; Kadr — Polityki Kadrowej; a Wydział Ogólny — Wydział Gospodarki Wewnętrznej.

Zespół d/s Młodzieży przekształcony został w Wydział Spraw Młodzieży. Plenum — na wniosek Biura Politycznego KC — zatwierdziło na kierownika tego wydziału — Leszka Millera, dotychczasowego kierownika Zespołu d/s Młodzieży KC.

Jan Kozłowski — profesor, prezes PAN, bezpartyjny, stwierdził, że inteligencja powinna być siłą napędową w inspirowaniu do doskonałości warsztatu pracy, podnoszeniu na wyższy poziom warunków życia społeczeństwa, zapewnianiu Polsce autorytetu w świecie. Mówca wskazał na ograniczenia finansowe i techniczne działalności naukowej, w tym PAN. Bez poprawy tego stanu rzeczy, stwierdził, nie jest możliwy np. większy wpływ nauki na unowocześnienie produkcji, co z kolei jest niezbędnym warunkiem pokonania trudności gospodarczych. Prezes PAN przedstawił stan przygotowań do III Kongresu Nauki Polskiej.

Zdzisław Grzelek — członek KC, profesor, dyrektor Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Łódzkiego, znaczącą część swego wystąpienia poświęcił pojęciu inteligencji, stwierdzając, że nie jest ono u nas dokładnie zdefiniowane. Mówca podkreślił, że przyszłość naszego kraju w decydującej mierze zależy od postawy twórców będących czołową polskiej inteligencji.

Tadeusz Walichowski — członek KC, profesor, rektor ASW w Warszawie stwierdził, że budownictwo socjalizmu i pełne sprostanie wymaganiom ludzi pracy wymaga połączenia wysiłków wszystkich warstw naszego

społeczeństwa. Mówca wskazał na osiągnięcia przedstawicieli nauki polskiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych w minionym 40-leciu, zwrócił także uwagę na reżymistyczne zagrożenie w RFN, wspierane przez ośrodki naukowe tego kraju.

Bogusław Morawski — publicysta „Słowa Ludu” Kieleckie podkreślił, że podstawowym zadaniem inteligencji w naszym kraju jest programowanie i organizowanie życia publicznego. Zwrócił uwagę na występujące nadal irracjonalne postawy przedstawicieli inteligencji, wierząc w miły, czemu należy przeciwdziałać.

Sędzimir Klimaszewski — profesor, rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach zwrócił uwagę na nieefektywność edukacji światopoglądowej społeczeństwa. Z tego powodu, stwierdził, wyznika ważna zadania dla organizacji partyjnych na wyższych szczeblach i w placówkach naukowych. Zdaniem mówcy za mały jest też wpływ organizacji partyjnych na politykę kadrową w środowiskach naukowych.

Zbigniew Kamecki — zastępca członka KC, profesor w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie mówił m.in. o realizacji w praktyce linii partii wyrażanej słowami „Kto nie przeciwnik nam, ten z nami”, a więc o stosunku do bezpartyjnych. Stwierdził, że występują jeszcze przypadki zaniedbania drogi awansu do brym zachowania nie bezpartyjnym. Mówca przedstawił swoje uwagi i wątpliwości dotyczące nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym.

Kolejny dyskutant — Brunon Holyst — profesor, dyr. Instytutu Problematyki Przeszłości w Warszawie wypowiedział m.in. znaczenie zadań związanych z przygotowaniem kadr prawniczych — aby skutecznie organizowała ona front walki z przestępczością, patologią. Mówca wskazał również na konkretne możliwości doskonalenia teorii i praktyki naukowej, służącej przeciwdziałaniu zjawiskom naruszania prawa. Wiele uwagi poświęcił edukacji prawnej społeczeństwa.

Jerzy Adamski — profesor, przewodniczący Ogólnopolskiego Partynego Zespołu Teatru przy Wydziale Kultury KC PZPR próbował w swym wystąpieniu odpowiedzieć na pytanie jak to się mogło stać, iż część ludzi teatru przeszła w ostatnich latach na wrogie pozycje ustrojowe. Zwrócił przy tym uwagę, zarówno na przychy-

ny obiektywne jak i subiektywne. Aktualne jest — powiedział — stwierdzenie, iż kto wynosi się ponad społeczeństwo traci grunt pod nogami. Za jedną z istotnych przyczyn, mówca uznał to, że partykularne cele teatru stały się — niestety — celem samym w sobie, przesłoniły niektórym potrzeby społeczne, narodowe.

Na XIX Plenum zamknięto dyskusję. Zapisano się do niej — jak poinformował Wojciech Jaruzelski — 70 osób, zarówno członków centralnych instancji partyjnych jak i zaproszonych gości. W toku obrad wypowiedziały się 42 osoby; czterech dyskutantów złożyło swoje głosy do protokołu. Tym, którzy nie zdążyli zabrać głosu w dyskusji Wojciech Jaruzelski prosił o złożenie swych wystąpień do protokołu. Wasz głos będzie opublikowany — dodał i sekretarz KC PZPR i będzie stanowił cenny wkład w dorobek XIX Plenum KC PZPR.

Następnie, w imieniu Komisji Uchwał i Wniosków członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Józef Czyrek przedstawił projekt uchwały XIX Plenum KC PZPR oraz oświadczenia w sprawach międzynarodowych. Zebrani jednomyślnie przyjęli oba te dokumenty.

Na zakończenie głos zabrał i sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski. XIX Plenum KC PZPR zakończyło się odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

Poniżej publikujemy kolejne wystąpienia dyskutantów z pierwszego dnia obrad plenum.

Stanisław Węgliński — członek KC, sekretarz KZ PZPR w Kopalni Węgla Kamiennego „Murck” w Katowicach — Murckach stwierdził, że warunkiem uzyskania postępu gospodarczego i szybszego pokonywania trudności jest zmobilizowanie całej inteligencji, zwłaszcza technicznej. Trzeba więc zdecydowanie przełamywać postawy bierności i zniechęcenia. Chodzi przede wszystkim — stwierdził mówca — o młodych przedstawicieli inteligencji.

Janusz Reykowski — profesor, członek-korespondent PAN, członek Rady Krajowej PRON zaakcentował w swym wystąpieniu m.in. konieczność poszukiwania, na obecnym etapie naszego rozwoju, nowych metod wyzwalania i wykorzystywania wysiłku inteligencji. Mówca zajął się zwłaszcza wieloma czynnikami warunkującymi pracę lepszą.

małżejszą i zaakcentował, że wysiłek partii — przewodniczący Traktatu Państwowego oraz siedmiu państw sąsiadujących z Austrią.

Janusz Janczewski — zastępca członka KC, dyr. Muzeum Okręgowego Ziemi Kasińskiej w Kaliszu mówił o sprawach muzealnictwa — jako jednego z ważnych elementów naszej narodowej kultury, a jednocześnie jako istotnego czynnika w kształtowaniu obywatelskich postaw i zachowań. Z satysfakcją odnotował pokazywany dorobek naszego muzealnictwa w Polsce Ludowej, a jednocześnie wskazał na jego spore potrzeby.

Gen. bryg. Edward Włodarczyk — profesor, Komendant Wojskowej Akademii Technicznej stwierdził, iż od poziomu kadry dydaktycznej na uczelniach, w decydującej mierze zależy fachowe przygotowanie inteligencji technicznej. Wskazał na rolę organizacji partyjnych w uczelniach i ich powinność w organizowaniu procesu dydaktycznego. Zwrócił również uwagę na potrzebę ściślejszego powiązania polskich ośrodków naukowych z odpowiednikami w państwach socjalistycznych.

Antoni Dragan — przewodniczący Rady Naczelnej ZSP wskazał na nastroje młodzieży akademickiej, kształtowane nie przez status materialny, a często poczucie bezsensu wykonywanej pracy i przekonanie części studentów o nieefektywności systemu ekonomicznego. Zdaniem mówcy ten krytycyzm często studentów i młodej inteligencji należy wykorzystywać w kształtowaniu zaangażowanych, twórczych postaw wobec rzeczywistości społeczno-gospodarczej kraju. (PAP)

Międzynarodowy Dzień Pielęgniarki

Ciąg dalszy ze str. 1

Samo spotkanie, choć urzędowe, też było bardzo krótkie. Przyszły na nie to spośród 134 zatrudnionych pielęgniarek, które nie miały dyżuru, albo mogły odejść ze stanowiska pracy. Lekarz Wojewódzki przyznał dyplomy za osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej, w podnoszeniu zdrowia ludzkości społeczeństwa. Przew. Anny Gosk o-

Ciąg dalszy ze str. 1

zagranych czterech wielkich mocarstw — sygnatariuszy Traktatu Państwowego oraz siedmiu państw sąsiadujących z Austrią.

Shultz, który przyjechał do Wiednia z Ammanem w poniedziałek, powiedział w oświadczeniu, na lotnisku, iż uważa Traktat Państwowy i jego zawarcie za przykład godny naśladowania w obecnych czasach. W rozmowie z reporterami na pokładzie samolotu, sekretarz Stanu USA powiedział, nawiązując do spotkania z Gromyką, że nie wie jaki będzie rezultat, ale zamierza omawiać różnice jakie istnieją między ZSR i USA wytrwale i cierpliwie.

Różnice dotyczą przede wszystkim interpretacji porozumienia, jakie obaj rozmówcy zawarli cztery miesiące temu w Genewie w sprawie omawiania i rozstrzygania we wzajemnym związku problemom ofensywnych jądrowych zbrojeń strategicznych oraz zbrojeń nuklearnych w Europie i problematyki zapobiegania militarnym kosmosu. Strona amerykańska lamie to porozumienie odmawiając dyskusowania tej ostatniej kwestii.

Austriackie koła polityczne podkreślają wielkie znaczenie spotkania — Gromyka — Shultz i wyrażają zadowolenie, iż dochodzi do niego w Wiedniu, ale bardzo wstrząśniętym oceniamy szanse jakiegokolwiek porozumienia w stosunkach między obu mocarstwami, chyba że — jak pisze dziennik „Die Presse” — Shultz przywiezie

trzymały je: Danuta Hecl, Irena Dobkowska, Janina Kot, Zinaida Luty oraz Alicja Plewa. Zaproszone także odchodzące na emeryturę pielęgniarki, wręczone im upominki, ufundowane przez Kółko Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego. Serdecznie dziękowano im za pracę. Anna Lipczyńska przepracowała 33 lata na oddziale zakaźnym. Leokadia Mateczuk — 37 lat na gruźlicy.

Pielęgniarki w Szpitalu im. K. Dąbskiego wyróżniają się aktywną postawą społeczną. Działają tu kółka: ZSMP, TPPR, Ligi Kobiet Polskich (które przygotowało ciasta na spotkanie), dziewczęta w białej, działają w partii, związkach zawodowych, ZHP, TFD. A pracę zawodową mają bardzo ciężką. Podziękowano im za pracę, życzącą satysfakcji z jej wykonywania. Kwiaty i życzenia na spotkanie otrzymała także pielęgniarka wojewódzka. Ona jest również przedstawicielką tego zawodu, jedną spośród 3700 pracujących w woj. białostockim. Podobnie, jak w Szpitalu Zakaznym, spotkania z okazji Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki odbywały się w tym tygodniu we wszystkich Zespołach Opieki Zdrowotnej. Na roboczo, ale odświętnie.

A. ŁABANOW

„Powyżej średniej”

Ciąg dalszy ze str. 1

wego, co pozwala fabrykom pracować bez postójów. Najbardziej rytmicznie pracuje zakład w Łomży, którym kieruje mgr inż. Krystyna Kępko. W fabryce białostockiej — z zdaniem dyrekcji — na wyróżnienie zasługują m. in.: Włodzimierz Nicyporuk — mistrz, Eugeniusz Klima-

dawnych intensywnych opadów deszczu, — rozlaży się w paru miejscach. Zdziesiąt tysięcy, nałożono kilka lat i niedługo pod cyrkowym namiotem wystąpi Andrzej Rosiewicz i inne zastępy komitety polskiej piosenki. (mip)

PRZESKAKA WPROST Z ŁAKI

10 ton ślimaków skupił już suwalski „Las” w Elku. Masowo zbierają je ludzie w okolicach Olecka i Rynu. Wszystkie wyeksportowano właśnie do Francji, gdzie uchodzą tradycyjnie za wielki przysmak. W ubr. z Łak Suwalskich wyeksportowano nad Łożę 18 ton, zaś dwa lata temu — 36 ton — „przekaski”. (jc)

opr. (mip)

opr. (mip)

Konferencja naukowa

Ciąg dalszy ze str. 1

kresie obrony socjalizmu w Europie i na świecie, był niezawodnym instrumentem zapobiegania wojnie nuklearnej, umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego.

SPOTKANIE PARLAMENTARZYSTÓW PAŃSTW-STRON UKŁADU WARSZAWSKIEGO

BUDAPEST (PAP) — W stolicy Węgier odbyło się we wtorek spotkanie przedstawicieli parlamentów Państw-Stron Układu Warszawskiego poświęcone 30 rocznicy podpisania w Warszawie Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Uczestniczyła w nim delegacja polska pod przewodnictwem marszałka Sejmu Stanisława Gwewy.

W czasie spotkania, które otworzył członek Biura Poli-

tycznego KC WSPR, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego WRN Istvan Sárosi, podkreślił, że od początków swego istnienia organizacja Układu Warszawskiego zdecydowanie stoi na straży pokoju i bezpieczeństwa na naszej planecie. Kraje socjalistyczne konsekwentnie opowiadają się za rozwojem wszechstronnej, równoprawnej i wzajemnie korzystnej współpracy międzynarodowej. Jednak dopóki istnieje agresywny blok NATO, donóci siły militarysty, rewanżysty i reakcji, na czele z USA, próbująca osiągnąć przewagę militarną nad ZSR i jego sojusznikami, rozkręcała spirale wojny zbrojnej, szczególnie nuklearnych, dążą do przesilenia go w kosmos. Państwa-Strony Układu Warszawskiego nie mają podstaw, by osłabiły wysiłki w zakresie umacniania swego wspólnego bezpieczeństwa.

Wspólne posiedzenie prezydium WRN i RW PRON w Białymstoku

Pobudzanie aktywności społecznej

INFORMACJA WŁASNA

Współpraca Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Wojewódzkiej PRON w Białymstoku ma już pewne tradycje. Zapoczątkowana została przez WRN w poprzedniej kadencji. Oba organy chodzą o rozwijanie demokracji socjalistycznej, pobudzanie aktywności społecznej oraz eliminowanie ujemnych zjawisk w naszym życiu a szczególnie patologii społecznej.

Do doświadczeń z dotychczasowej współpracy nawiązano na wczorajszym, 14 bm. wspólnym posiedzeniu Prezydium WRN i RW PRON. Podkreślano w wielu wystąpieniach coraz ściślejsze powiązanie ruchu i rad narodowych szczególnie na szczeblach podstawowych. Zwracano też uwagę na potrzebę rozwijania inicjatyw mieszkaniowych, zwłaszcza w aspekcie podejmowania czynów społecznych.

Podkreślano jednakże, że PRON nie ma wyłączności na reprezentowanie opinii publicznej. Reprezentantem społeczeństwa są bowiem również i rady narodowe.

Wskazywano na potrzebę zacieśnienia współpracy poszczególnych komisji rad narodowych i PRON, istnienia systemu konsultacji podejmowanych decyzji i uchwał i także współpracy ze zbiorowymi uczestnikami PRON. Niezbędna jest także koordynacja przy podejmowaniu określonych problemów.

Wiele jest także do zrobienia w dziedzinie społecznej edukacji, a zwłaszcza przeko-

wania obywateli o możliwości ich czynnego udziału w sprawowaniu władzy, podejmowaniu decyzji i wyrażaniu swych poglądów.

Po obszernej dyskusji uznano za wskazane dalsze rozszerzanie płaszczyzn współpracy rad narodowych i PRON, włączanie w szerszym, niż dotychczas zakresie, terenowych ogniw PRON do organizacji spotkań radnych z wyborcami, odbywanie wspólnych posiedzeń w celu dokonywania systematycznej oceny realizacji wniosków zgłoszonych w czasie kampanii wyborczej do rad narodowych i samorządu mieszkańców. PRON i rady narodowe będą też inicjatorami czynów społecznych.

Prezydium WRN zapoznalo się z głównymi przyczynami oraz skutkami wypadków przy pracy w roku ubiegłym.

Wprawdzie — w liczbach bezwzględnych — ilość wypadków w ubr. w stosunku do r. 1983 zmalała, zmniejszeniu także uległa ilość wypadków śmiertelnych, a także powodujących ciężkie uszkodzenia ciała. Nadal jednak do najczęstszych przyczyn należał brak lub nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów i instrukcji, nieprawidłowa organizacja miejsc pracy, zły stan urządzeń techniczno-produkcyjnych, wadliwa organizacja pracy, brak odpowiedniego nadzoru. Jedną z przyczyn wypadków jest także —

niestety — alkohol. Prezydium WRN zapoznalo się również z wynikami badań przeprowadzonych przez Prokuraturę Wojewódzką, a dotyczących orzecznictwa kolegium do spraw wykroczeń przy wadliwej przy rozpoznawaniu odwołań od orzeczeń o ukaraniu przez inspektorów pracy.

Prezydium WRN wyraziło swe zaniepokojenie utrzymującą się nadal dużą ilością wypadków przy pracy, niewystarczającą ilością analiz przyczyn, niewyciąganiem konsekwencji w stosunku do winnych zaniedbań w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy a także małą ilością postępowań prokuratorskich przy wypadkach śmiertelnych. Uznano za konieczne pogłębienie działalności politykallycznej oraz zajmowanie bardziej konsekwentnego i zdecydowanego stanowiska przez kolegia do spraw wykroczeń. Wyrażono przekonanie, że przedstawiony przez Okręgowy Inspektor Pracy program działania przyczyni się do zmniejszenia ilości wypadków, z uwzględnieniem zwiększenia dyscypliny pracy.

Prezydium WRN rozpatrzyło też przedstawione wnioski o przyznanie zbiorowych i indywidualnych odznaczeń „Zasłużony Białostoczanie”, powołało Społeczny Wojewódzki Komitet Obchodów „Dni lasu i sadzawek”, zatwierdziło plan przygotowań do zaplanowanej na trzecią dekadę czerwca br. VI sesji WRN a także przyjęło do wiadomości rozpoczęcie wstępnych przygotowań do wyborów do Sejmu przewidzianych porządkowaniem ewidencji mieszkańców oraz nazw ulic. (h)

38 WYŚCIG POKOJU

Dziś kolarzy powita Polska

► Chubenow najszybszy w Ostrawie ► Upadki Raaba i Suuna ► W klasyfikacjach bez zmian

Wczorajszy VI etap 38 Wyścigu Pokoju zakończył rywalizację kolarzy w CSRS. Był to dość trudny, gdyż 169-km. trasa z Ostrawy do Olomouce dała ostrą wiodła terenami górkami.

Tym razem reprezentanci najsilniejszego ekipy nie kwapili się do inicjowania ucieczek. Czynniki to kolarze skandynewscy. Na 71 km. do przodu ruszył Szwed Nilsson. Podążył za nim Richard (Francja). Dwójka ta rozegrała między sobą walkę na wszystkich etapach zórkich i ostatnim etapem finiszu. W efekcie Nilsson został nowym liderem klasyfikacji na najbliższego „koralu”.

Szwed z Francuzem uzyskali nawet ponad 2,5 min. przewagi nad peletonem. Ale i ta akcja nie zakończyła się powodzeniem po 74-km. odcinku, na 25 km. przed metą, czwórka trupa podłożona uciekinierów. Nie był to jednak koniec wczorajszych emocji. Próbowali jeszcze uciekać Dunczewicz i Szwed. Na nie jednak to się zdało. Cały peleton zmierział do mety.

Jako pierwszy na stadionie wiodł się Raab (NRD) i Suun (ZSR). Tuż za zakonem, na śliskiej żużlowi bieżni, przewodził kolarz NRD. Nie zdążył go wminąć Suun i wiodł na bandę okalającą trybunę. Gdy Raab wstał i próbował naprawić rower, wleciał na niego następny kolarz. Skończyło się to kolelnym upadkiem reprezentanta NRD.

W wyroki najbliższych wykorzystali Bulcar i Wenelin Chubenow, który minimalnie wstrzymał na finiszu Juris Kaszira. ZSR i Patricia Serra (Francja). Wskazywano na zwycięstwo w czwartej grupie.

WYNIKI VI ETAPU

— INDYWIDUALNE:

1. W. Chubenow (Bulgaria)	— 4:05.14
2. J. Kaszira (ZSR)	— 4:05.18
3. P. Serra (Szwecja)	— 4:05.21
4. U. Ampler (NRD)	— 4:05.24
5. D. Radtke (FRG)	
6. A. Lesniewski (Polska)	
9. A. Mierzejewski	
17. L. Piasecki	
18. M. Szwarszynski	
23. M. Kulas	
28. P. Bartkowiak — wszyscy ten sam czas.	

— DRUŻYNOWE:

1. NRD	— 12:16.13
2. ZSR	
3. Polska	
4. RFN	
5. Kuba	
6. CSRS — ten sam czas	

KLASYFIKACJE PO VI ETAPIE

— INDYWIDUALNA:

1. A. Piasecki (Polska)	— 18:59.19
2. A. Mierzejewski (Polska)	— strata
3. F. Boden (NRD)	— 0.32
4. R. Kreuziger (CSRS)	— 0.34
5. J. Skoda (CSRS)	— 0.44
6. M. Jurec (CSRS)	— 0.52
17. P. Bartkowiak (Polska)	— 1.36
24. M. Szwarszynski	— 1.41
32. M. Lesniewski	— 1.55
34. M. Szwarszynski	— 2.22

— DRUŻYNOWA:

1. ZSR	— 60:04.23
2. NRD	— strata 1.41
3. CSRS	— 2.24
4. Polska	— 3.23
5. Bulgaria	— 10.23
6. Szwecja	— 11.55

(opr. dk)

Wynalazczy bilans

Ciąg dalszy ze str. 1

Mistrzem racjonalizacji został wybrany Józef TAUDUL z białostockiego „Białetu”. Podsumowane również dorobek Turnieju Młodych Mistrzów Organizacji. W grupie młodzieży pracującej najlepszymi okazali się: Anna SZCZEPANSKA (gratuluje kobiecie-racjonalizatorce) oraz Marek Romaniczuk, Sławomir Mogielnicki i Sławomir Rusilowicz.

Wśród młodzieży szkolnej prym wiodli (podobnie jak w latach poprzednich) uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku. Najlepszym z nich — Bogdanowi Maciorewskiemu i Krzysztofowi Mazowieckiemu, za opracowanie projektu krajarki ręcznej do makaronu przyznano pierwsze miejsce. Drugie przypadło w udziale również uczniom tej szkoły: Robertowi Wysockiemu, Mirosławowi Wasilukowi i Adamowi Bartulewiczowi. (ar)

Misie z taśmą

Ciąg dalszy ze str. 1

Zamówienia rządowe zobowiązały kłomyszą spółdzielnię do rozpoczęcia produkcji dla niej raczej nietypowej. Od początku br. szyje się tu trampki. Mimo upływu czasu jest to dopiero „rozruch” tego asortymentu. W kwietniu pracownicy zdążyli ukończyć specjalistyczne przeszkolenie. Już teraz zakład opuszcza około 200—280 par cholewek, do których podobna spółdzielnia w Warszawie dołącza gumowe podeszwy. Cała produkcja trafia na rynek krajowy.

— Kłopoty? — zastanawia się prezes Skorpuski. — Wiek-szych nie ma. Posiadamy podstawowe materiały i surowce. Bardzo zadowoleni jesteśmy ze współpracy z naszym głównym dostawcą — białostocką „Biruną”. Nie mamy również problemów kadrowych — wszystkie etaty w zakładach w Łomży, Grębie i Goniądzu są zajęte. Wspierają nas także pracownicy z 12 punktów pracy na kładzie. Ludzie dobrze pracują i staramy się to docenić. (klos)

Materiały budowlane dla wsi

Ciąg dalszy ze str. 1

Poza tym w magazynach znajduje się zapas w granicach 7 tys. ton. Podobnie jest z wapnem budowlanym: w występują kłopoty z opakowaniami. Opóźnione są dostawy papy i lepiku.

Sprzedaż niektórych materiałów realizowana jest jeszcze z przydatnością na pierwszy kwartał (np. z białostockich „Silikatów” materiały ściennie, a z białostockich „Florian” w Świętochłowicach — blacha). O 30 tys. m. kw. mniej niż w ubiegłym sezonie (208 tys.) otrzymano eternitu. Lepsze jest zaopatrzenie w wyroby drewniane oraz szkło.

Na Suwalszczyźnie planuje się postawić 1466 budynków mieszkalnych, 761 inwentarskich oraz 824 gospodarce. Rolnicy dokonają również wielu modernizacji i wymiany pokrycia. Przydziały materiałów na rok bieżący są dużo mniejsze, np. cementu będzie w tym półroczu 31 tys. ton (czyli 21 proc. mniej niż w analogicznym okresie ubr.), wapna 5 tys. ton (w 1984 r. — 7400 ton), eternitu niecałe 300 m. kwadratowych.

— Poprawila się sytuacja, choć daleko jeszcze do pełnego pokrycia potrzeb, jeśli chodzi o zaopatrzenie w materiały ściennie, których otrzymamy 13 milionów jednostek ceramicznych oraz wyroby hutnicze (głównie stal) — stwierdził

Jan Kopeck, zastępca dyrektora zakładu WZSR. Tylko w 19 proc. przypadków potrzeby na eternit oraz 23 proc. w wapno hydrotyzowane. To ostatnie przenosi ofertę nam luzem. Niestety, nie mamy możliwości transportowania ani warunków do jego składowania i przesyłania.

Podobnie jest w woj. łomżyńskim. Mniejsze są tu dostawy cementu, eternitu, elementów ściennych. Natomiast bez większych kłopotów można nabyć stolarkę, papę, szkło oraz stal zbrojeniową. (gs)

EKSPRESEM...

Ciąg dalszy ze str. 1

ją się pacjenci z terenu całego dawnego powiatu Pisz. (in)

GRZEJE Z GÓRY, GRZEJE Z DOŁU!

Panując przez kilka ostatnich dni upały przypływały niejednego z nas o wiele ciężkich westchnień i o wzmożone wydatki na napoje chłodzące. Natomiast mieszkających bloku przy ul. Stoleckiej 23 sytuacja ta przypomniała o sprzyjanie zabawy i wzmożone wydzielanie potu. Nie dość, że słońce operowało z dużą aktywnością, to jeszcze na domiar złego operowały ciepłem... działające w najlepszym kaloryferu. (mip)

TO NIE BYŁA KATASTROFA!

Od kilku dni na białostockim Rynku Siennym rósł powoli namiot cyrkowy. Dnia pewnego jednak znikła jego kopuła. Białostoczanie zaczęli domniemywać, że zawiązała się cała konstrukcja. Okazało się, że stary namiot, wypoczęty przez „Estradę” ze Zjednoczenia Przedsiębiorstw Rzyrkowych ma już swoje lata i na skutek kilku nie-

Wywiad z wicewojewodą białostockim — Julianem Ślarzyńskim

RED.: — Jakżeż życie i warunki pracy na wsi są nieporównywalnie gorsze niż w mieście. Dysproporcje te w woj. białostockim są większe, niż w innych regionach kraju. Czy program poprawy warunków socjalnych na wsi zmieni w jakimś stopniu ten stan rzeczy?

J. ŚLARZYŃSKI: — Harmonogram ten zrodził się w województwie w wyniku Uchwały Rady Ministrów z 30 marca 1984 r. Jest on potwierdzeniem konsekwentnej realizacji zadań wytyczonych na wspólnym XI Plenum KC PZPR i NK ZSL, które obradowało w styczniu 1983 r.

Po raz pierwszy w powojennej historii kraju dostrzeżono potrzebę kompleksowego zabudowania o warunki bytowe mieszkańców wsi. Znaczenie wzrostu produkcji rolnej potrafiło na równi z poprawą warunków socjalnych.

RED.: — Co oznacza to w praktyce?

J. ŚLARZYŃSKI: — Opracowano rządowy harmonogram poprawy warunków życia i pracy na wsi, który wyznacza szczegółowe zadania dla poszczególnych resortów, jednostek centralnych i administracji państwowej. Jego częścią składową są harmonogramy wojewódzkie. Realizację zadań na szczeblu rządowym co roku oceniał Sejm, zaś wojewódzkim — WRN.

RED.: — Czy nie za późno rozpoczęło się działanie? Znaczący przedmiot stwierdza, że za dwa lata wskaźnik przyrostu naturalnego na wsi białostockiej będzie ujemny. Proces wykluczenia się nałajki zaszczepa się właśnie na tym terenie. Dzieje się tak nie bez powodu.

J. ŚLARZYŃSKI: — Istotnie, zabiegamy o spóźnione. Po raz pierwszy dokonaliśmy „inventaryzacji problemu”. Pozwoliło to na pewne odniesienie do sytuacji w kraju.

RED.: — Nie trudno odgadnąć, że wypadają one na niekorzyść Białostocczyzny. Przytoczę tylko jeden wskaźnik z owej „inventaryzacji”. „Województwo białostockie, tak jak i cały makroregion północno-wschodni, według badań przeprowadzonych przez Instytut Ekonomiki Rolnej w 1981 r., zaliczone zostało do grupy o niskim poziomie infrastruktury społecznej, gdzie odsetek wsi o niskim wyposażeniu wynosi ponad 80 proc.”.

J. ŚLARZYŃSKI: — Nasze zapewnienia cywilizacyjne stanowią barierę dla poprawy struktury agrarnej, są też przyczyną migracji ludności. Poprawa warunków socjalnych na wsi, czyli realizacja programu będzie bardzo trudna i ogromnie kosztowna. Nikt nie może obiecać zmian natychmiastowych. Wykonanie zadań rozłożono do 1990 r. Zbiega się to z planem gospodarczym na lata 1986—1990. Zatem harmonogram ten będzie integralną częścią owego planu.

RED.: — Czy możliwa jest np. radykalna poprawa zaopatrzenia wsi w wodę do 1990 r.?

J. ŚLARZYŃSKI: — Ogólnie biorąc, jako koordynatorzy wszystkich działań w tym

zakresie, oczekujemy konsekwentnej realizacji zadań od innych jednostek, reprezentantów różnych dziedzin życia gospodarczego i społecznego, takich jak oświata, kultura, zdrowie, zaopatrzenie itp. Każda z tych branż sama ustala obowiązki w tym zakresie, a my będziemy oceniali ich wykonanie. Obowiązki przy tym zasadą: lepiej

zaplanować mniej, lecz wykonać to w pełni, niż robić bogaty rejestr nierealnych życzeń.

RED.: — Nie zapominajmy o kryzysie w kraju. Jestem pesymistą...

J. ŚLARZYŃSKI: — Ja nie. Zaczniemy od spraw najbliższych. Ustaliśmy je w oparciu o interpelacje zgłaszane na sesjach WRN, zebrania sołtysów i nasze własne rozpoznania.

RED.: — Co jest zatem najpilniejsze?

J. ŚLARZYŃSKI: — Min. poprawa zaopatrzenia wsi w wodę. Systematycznie zwiększamy nakłady na ten cel. Na budowę wodociągów dwa lata temu przeznaczono 160 milionów złotych rocznie. W bieżącym roku — prawie 400 mln. Stawiamy warunki do rozwoju potencjału wykonawczego. Nowe zasady finansowania czynów społecznych (dawniej udział wsi wynosił 50 proc. ogólnych kosztów, obecnie — 30 proc.), będą sprzyjać większemu udziałowi rolników w tych pracach.

Wskaznik zaspokojenia potrzeb melioracyjnych wynosi u nas ok. 54 proc. Rocznie melioruje się ok. pięć tys. ha, a odnowia ok. 1200. Zatem w ciągu roku przybywa 3,8 tys. ha meliorowanych użytków. Takie są aktualne możliwości.

RED.: — A co z drogami wiejskimi?

J. ŚLARZYŃSKI: — Chcemy tworzyć specjalne brygady, wyposażone w sprzęt, podległe naczelnikom gmin. Taka grupa działająca już w powiatach w Siemiatyczach. Zadaniem ich będzie wyłącznie budowa dróg wiejskich. W

Tam, gdzie wystąpią duże niedobory wody będziemy robić odwierty oraz udogodniać odwierty i wodociągi z sektora upełnionego. Realizujemy plan małej retencji. Rocznie robimy 18—20 małych zbiorników. Pamiętajmy też o obiekcie Siemianówka. Po ukończeniu tej budowy warunki wodne w rolnictwie ulegną znacznej poprawie.

Wszystkie te działania w sposób odczuwalny poprawiają sytuację już za kilka lat. Jednocześnie budujemy warunki wodne w rolnictwie ulegną znacznej poprawie.

Fonadto budowa dróg śródpolnych będzie finansowana z funduszu ochrony gruntów (do 1990 r. powstanie ich ponad 100 km). Około 1000 km dróg gruntowych zostanie ulepszonych zwirow, 400 szlaków lokalnych podda się modernizacji, zaś ponad 300 km

pracach musi brać udział wsi w ramach czynu społecznego. 40 proc. funduszu gminnego jest w dyspozycji gminy. Pieniądże te można przeznaczyć na budowę dróg.

Zresztą wsi, jeśli przystępuje do czynów społecznych, najchętniej robi drogi i wodociągi.

RED.: — Rolnik pracuje na świeżym powietrzu, w otoczeniu przyrody, wydawałoby się, że powinien być okazem zdrowia. Lecz tak nie jest. Rolnicy chorują tak samo często jak mieszkańcy miast, ale leczą się w mniejszym zakresie. Niepokojące również wskaźnik zachorowań — popularnie mówiąc — na serce. Liczba zawałów na wsi białostockiej jest chyba większa niż w miastach. Świadczy to o niskim poziomie psychicznym tej społeczności.

J. ŚLARZYŃSKI: — Do poprawienia poziomu opieki zdrowotnej został zobowiązany Lekarski Wojewódzki. Poprawa ta będzie się wyrażać zarówno w zwiększeniu obsady lekarzy (zwłaszcza specjalistów), jak i lepszej organizacji pracy. Do 1990 r. przybędzie kilka ośrodków zdrowia. Min. w Suwałkach, Sucho-woli, Narewce, Włodziszewie i Krynkach.

RED.: — Zaopatrzenie w środki produkcji oraz w artykuły pochodzenia przemys-

lowego w dużym stopniu rzutuje na jakość życia. Wielu rzeczy brakuje dziś i w miastach. Proporcjonalny podział towarów deficytowych byłby przez rolników mile widziany.

Poza tym na wsi białostockiej jest za mało placówek handlowych. Często gminy spółdzielnie chętniej budują przestrzenne restauracje, niż małe sklepy.

J. ŚLARZYŃSKI: — Odpowiedzialnym za poprawę zaopatrzenia wsi jest dyrektor Wydziału Handlu. Został on zobowiązany do proporcjonalnego rozdziału masy towarowej, objętej centralnym rozdziałem. Prawidłowość podziału artykułów deficytowych będzie poddawana corocznemu analizie.

Placówek handlowych jest istotnie za mało. Ich liczba będzie się stopniowo zwiększać. Nowe obiekty powstaną m.in. w Brańsku, Nowowoli (GS Janów), Narwi, Kleśninie, Krynkach, Dubiczach Osoczne, Chrabolach, Łaziukach, Sowłanach.

RED.: — Jakże zachodzące już pozytywne zmiany uważa pan za najistotniejsze?

J. ŚLARZYŃSKI: — Pomijając sferę materialną, najbardziej nas cieszy stopniowe zmniejszanie się migracji ludności. Jeszcze trzy lata temu rocznie wyjeżdżało ze wsi ok. pięć tysięcy osób, głównie młodzi. Ostatnio liczba ta zmniejszyła się do ok. trzech tysięcy. Coraz więcej wykształconych młodych rolników wraca z miast do rodzinnych gospodarstw.

Poszytym zjawiskiem jest też pełna frekwencja w 31 zasadniczych szkołach rolniczych, jakie istnieją na Białostocczyźnie. Słuchacze tych placówek z reguły wspólnie z rodzicami prowadzą gospodarstwa i pozostają na nich. Są przeważnie dobrymi fachowcami.

RED.: — Dziękuję za rozmowę.

ZOFIA JADCUK

Cena pomysłowości: trzydzieści milionów



— Pierwszych prób racjonalizatorskich — mówi Wiesław Jakubowski — nie zapomniał się szybko, zwłaszcza jeśli były udane i tak jak w moim przypadku zdecydowały o piętnastu latach zaskakująco w wynalazczości rozwiązań kłopotliwych problemów produkcyjnych. Gdy zaczynałem, weszła właśnie zmiana konstrukcyjna i końcówki kabli na świecie zapłonowe przestały pasować do przewodów o odmiennych średnicach. Byłem wtedy w Zakładach Elektrycznych „Półmo” w Elku ekonomistą — zaopatrzeniowcem i nie mogłem się pogodzić z myślą, że trzeba złomować spory zapas elementów.

Złożyłem projekt. Zaproponowałem osiągnięcie odpowiednio dopasowanych średnic przez montaż dodatkowych tulejek z tworzywa. No i udało mi się uratować całą masę detali. Tulejka kosztowała bodaj 11 groszy, a łączne oszczędności z wniosku przekroczyły dwa miliony zł. co było kwotą niebagatelną.

Nie jest łatwo policzyć, jaką sumę zaoszczędził przemysł motoryzacyjny, a więc i gospodarka narodowa dzięki Wiesławowi Jakubowskiemu. Fachowcy z Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Suwałkach szacują te efekty na 30 mln zł i jest to rachunek bardzo prawdopodobny. Wszak tylko w ub. roku przybyło 8 mln zł wypracowanych przez niego oszczędności albo wolniej z innymi członkami załogi. Razem z Mirosławem Węgrówskim wyeliminowali importowaną taśmę samoprzylepną, zastępując ją krajową. Subsytyt gumowej osłony na zacisk akumulatorowy — wyrób tańszy i lepszy, nie wygląda na

małostkę, a raczej banalny drobniak, a mimo to przysporzył efekty rzędu 2 mln zł rocznie.

— Takie uczulenie na usprawnienia — mówi pan Wiesław — decyduje zazwyczaj o tym, że wynalazczość zaczyna się traktować jak hobby. Oczywiście nietypowe, które nie tylko nie nadwiera kieszeni, ale ostatnio, po zmianie przepisów, zdecydowanie się opłaca. Wystarczy znaleźć procesy produkcyjne, trochę dobrych chęci, a na dowiadanie nie trzeba będzie długo czekać. Wiele pomysłów wymusza zresztą samo życie. W moim przypadku także. Jako kierownik zaopatrzenia zabiegam o takie przygotowanie roboty, by uniknąć przestojów i wysokich kosztów wytwarzania.

W ten sposób wypłynął problem silników, płynów w aerologii, który ułatwia wykonywanie obrotów z tworzywa sztucznego, ale wymaga de-wiz. Wiesław Jakubowski wspólnie z Janem Gadejką chcą ten preparat zastąpić parafiną, która w stanie ciekłym wykazuje zbliżone właściwości. Prace nad recepturą i próby nie zawsze jeszcze przynoszą oczekiwane rezultaty, ale nie warto przedwcześnie rezygnować, bo chodzi o oszczędności rzędu półtora miliona zł rocznie.

Zestaw usprawnień badanych dziełem Wiesława Jakubowskiego, a oszałamiającym wspólnym z kolegami, uznano za dostatecznie bogaty, by w trakcie niedawnego uroczystego podsumowania wynalazczości, udekorować go odznaką „Za zasługi dla województwa suwalskiego.” (apo)

Fot. Zdzisław Zaremba

Kupi — nie kupi, ale postoi

Kolejkowy poker

POLSKA AGENCJA PRASOWA dwukrotnie uruchyliła ostatnio czytelników wiadomościami, że pralki i sprzęt chłodniczy można będzie kupić (a nawet już się kupuje) bez kolejki. Informacje te, być może, dotyczą jakiegos regionu kraju, znajdującego się „między Szklarską Porębą, a Gdynią”, lecz na pewno trzy północno-wschodnie województwa nie leżą na tej trasie.

Fakt, że w Białymstoku, w porównaniu do 1984 roku, poprawiło się znacznie zaopatrzenie w te artykuły. W I kwartale ubr. sklepy WPHW w woj. białostockim sprzedały 1168 sztuk sprzętu pralkowego (w tym 303 pralki automatyczne), zaś w I kwartale br. — dwukrotnie więcej („automatów” było 1887). W omawianym okresie roku ubiegłego kupiono 678 lodówek i zamrażarek, a ostatnio — 1815.

Czy w związku z tym zmniejszyły się lub znikły kolejki? Bynajmniej! Przed sklepem przy ul. Kilińskiego w Białymstoku nadal obowiązują tzw. listy społeczne. Kilka dni temu nowa refleksyjka dostała numer grubo powyżej tysiąca i poczęła za dwa miesiące. Być może kole-dy z PAP, nasączające opty-

mizmem swe notatki, mieli na względzie drogi sprzęt z importu, bo dostawy krajowego nie uzasadniają takich opinii. Kolejki ustawiają się raczej po rodzimym sprzęcie, chociaż i na to nie ma reguły. W „Bartku”, przy Alei 1 Maja, wszystko jest kupowane niemal od ręki, oczywiście po odczekaniu wielu dni.

W suwalskim WPHW pralki i sprzęt chłodniczy są równieź rozchwytywane. Dostawy, w stosunku do minione-go roku, są nieco zwiększone (I kwartał ubr. to 227 sprzedanych pralek automatycznych oraz 609 lodówek, a w analogicznym okresie obecnego roku — odpowiednio 928 i 1145). Nie zlikwidowało to jednak kolejek. Zdarzało się, że można było kupić coś z wymienionego sprzętu po południu, bez listy i długotrwałego stania, ale tylko wtedy, kiedy trafił się nie zapowiedziany transport.

W woj. łomżyńskim dostawy sprzętu chłodniczego i pralek były w I kwartale br. o ok. jedną trzecią mniejsze, niż rok temu. Mimo wysokich cen niektórych wyrobów, nie czekają one ani chwili na właścicieli. W 1983 roku, gdy była większa swoboda zakupu tych towarów, sprzedawa-

ło się ich dwukrotnie więcej, niż obecnie i także „szył jak woda”. Możliwość dodatkowych dostaw raczej nie ma, jako że są to artykuły objęte ścisłym rozdzielnictwem. Trudno się więc dziwić, że obecnie okres wyczekiwania sięga kilku miesięcy.

Przy reglamentowanej sprzedaży zazwyczaj rodzi się zjawisko spekulacji, a w przypadku wspomnianego asortymentu jest to proceder szczególnie opłacalny. Kosztujące 66 tys. zł zamrażarka „pójdzie” i za 100 tys., bo nobilitowana jest już do rangi artykułu pierwszej potrzeby i kto rzeczywiście jej potrzebuje — kupi bez względu na cenę. Nieźle prosperują więc kolejkowi „stacje”.

Ze Śląska, gdzie ponoć łatwiej można nabyć sprzęt chłodniczy, kierowcy wielu samochodów wożą do nas lodówki i na każdym egzemplarzu zarabiają przeciętnie 15—20 tys. zł.

Jak by nie patrzeć na sprawę — kolejek po opisywane wyroby, przynajmniej w naszym regionie, jeszcze nie pozbędziemy się przez jakiś czas. I to mimo zwiększonego ostatecznie importu, głównie ze Związku Radzieckiego, NRD i Czechosłowacji.

M. PIEKAREK



Piękne kolorowe, stylizowane kurtki, po przejrzeniu ostatniej operacji, czyli kontroli technicznej trafiają do odbiorców.

Kurtki z „Warmii”

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Warmia” w Suwałkach nie zaliczą początku roku do udanych dni, do wykonania planu w I kwartale zabrakło sześć procent produkcji. Złożyło się na to kilka przyczyn: stosunkowo ostra zima, i związane z tym niedogrzanie pomieszczeń produkcyjnych (zakład nie posiada własnej kotłowni, korzysta z ciepła z Zakładów Płyt Włókowych) i związana z tym wysoka absencja chorobowa sięgająca nawet dwudziestu pięciu procent.

Ale ambitna załoga postanowiła odrobić te zaległości, przeznaczając na ten cel wol-

ne soboty, co pozwoliło na „dopełnienie” planu.

Większość produkcji przeznaczona jest na eksport w większości do ZSRR, ale i również do Francji i Danii. Szyje się kurtki i płaszcze, część z nich trafia również na krajowy rynek.

Nowością w produkcji druzgiew kurtki damskie w ilości paru tysięcy sztuk; przeznaczone są wyłącznie na krajowy rynek.

Tekst i zdjęcia: ZDZISŁAW LENKIEWICZ



Anna Demianczuk (z lewej) z działu przygotowania produkcji i Ewa Janilowicz — zentują bawelnianą kurtkę.

PRZTYCZKI i PATRYCZKI

Szeptane... mrugane...

ZASTANAWIAŁEM się, stawę wypada mieć, ale zawieszę na wszelki wypadek w to znaczące mrugnięcie okiem. A tymczasem nie tu nie jest proste ani w jedną, ani też w drugą stronę. Wcale też nie twierdzą, że poczucie patriotyzmu (czyli min. ów zestaw przyswojonych z historii faktów) powinno być urzędowe i pod jeden strychulec. Zarówno przeszłość jak i teraźniejszość mają barwy bardzo różnej i wszystkie trzeba dostrzegać. Ale...

Generalnie: ważne, CO SIĘ WYBIERA z kronik, ale jeszcze ważniejsze to — co dla każdego z nas wypływa z tych nauk i lektur, dla postawienia nas, dla własnej wizji kraju.

Tymczasem odnosi się wrażenie, jakoby to wszystko, o naszej indywidualnej świadomości funkcjonowało całkowicie osobno.

O czym mowa? O sprawie zdawałoby się oczywistej, ale przez to nieprostej — O PATRYOTYZMIE. Jakim? Otóż... Można byłoby go potraktować — i tak niestety najczęściej bywa — wyłącznie jako sposób odnoszenia się do pewnego wyboru zjawisk zapisanych na kartach historii. W zależności od tego, jakie elementy każdy dla siebie lub dla zbiorowości wybierze, taką też widzę patriotyzmu własnego przyjmijmy.

Podjęję nawet, że jako społeczeństwo narodowe znajdujemy się w niebezpiecznym punkcie, w którym o-wych patriotyzmów mamy zbyt wiele. I może dlatego właśnie nasze poczucie narodowe dość łatwo niektórzy wypychają w tryby pochopnie utworzonych teorii politycznych: ten i ów rozumie: jeśli nie pójdę na pochód, to zaproszę przeciwnika... Lub jeszcze prościej — jeśli przypomnę w towarzyskiej ułaski „żurawiejki” to zaraz jestem jakby lekko w opozycji... Czyli — ten patriotyczny na-

stawę wypada mieć, ale zawieszę na wszelki wypadek w to znaczące mrugnięcie okiem. A tymczasem nie tu nie jest proste ani w jedną, ani też w drugą stronę. Wcale też nie twierdzą, że poczucie patriotyzmu (czyli min. ów zestaw przyswojonych z historii faktów) powinno być urzędowe i pod jeden strychulec. Zarówno przeszłość jak i teraźniejszość mają barwy bardzo różnej i wszystkie trzeba dostrzegać. Ale...

Generalnie: ważne, CO SIĘ WYBIERA z kronik, ale jeszcze ważniejsze to — co dla każdego z nas wypływa z tych nauk i lektur, dla postawienia nas, dla własnej wizji kraju.

Tymczasem odnosi się wrażenie, jakoby to wszystko, o naszej indywidualnej świadomości funkcjonowało całkowicie osobno.

O czym mowa? O sprawie zdawałoby się oczywistej, ale przez to nieprostej — O PATRYOTYZMIE. Jakim? Otóż... Można byłoby go potraktować — i tak niestety najczęściej bywa — wyłącznie jako sposób odnoszenia się do pewnego wyboru zjawisk zapisanych na kartach historii. W zależności od tego, jakie elementy każdy dla siebie lub dla zbiorowości wybierze, taką też widzę patriotyzmu własnego przyjmijmy.

Podjęję nawet, że jako społeczeństwo narodowe znajdujemy się w niebezpiecznym punkcie, w którym o-wych patriotyzmów mamy zbyt wiele. I może dlatego właśnie nasze poczucie narodowe dość łatwo niektórzy wypychają w tryby pochopnie utworzonych teorii politycznych: ten i ów rozumie: jeśli nie pójdę na pochód, to zaproszę przeciwnika... Lub jeszcze prościej — jeśli przypomnę w towarzyskiej ułaski „żurawiejki” to zaraz jestem jakby lekko w opozycji... Czyli — ten patriotyczny na-

„Ułani, ulani...” Były to — owszem — deklaracje zdecydowane, jasne, ale podlegające ewolucji. Nad ranem można było już dostrzec głos „umiarkowanych” na nutę: „Pytali się pani starego doktora”.

Smutne to, pewnie przesadnie, ale często prawdziwe. Bo cecha naszego życia jest jawna, która określiłbym jako „PATRYOTYZM WE DWOJE”. Szeptany i mrugany znacząco w kameralnym gronie. A przez to dość... okazjonalny. Nad ranem po unięściach i pozostaje niewiele. Ideali stają się kłopotliwie. Idealizm budowany na podstawie teorii zbawienia świata nie mają następstwa. A skąd mogą być mieć skoro zestaw poglądów zmienia się w zależności od kompletu... gości?

Chyba jednak kameralne spotkania nie są miejscem najlepszym do utrwalania uczuć wyższych. Wprost przeciwnie — patriotyzm we dwójce nie jest tą postawą, jaka mogłaby przynieść korzyść... nie krajowi nowemu, ale nam samym. Zresztą nie dziwnego, bo życie na ogół przeczni smom o sławie i zwyciężaniem za macierzyńską „Chociaż... czy ja wiem? Może udobry się „we dwójce” dodać do pracy na dzieło przetrwania państwa, mniej, albo na dzieło uniemożliwienia potęta” lub „dzień pomysłunku nad robotą”. Byłby wtedy mniejszy odstęp między wieczerzami pogawrankami a realnym życiem.

CHYBA rzeczniczkę nie są to rozważania „w ten czas”, ale cóż zrobić — może zanim nastaną urlopowe wyliczki warto pomyśleć, jakie miejsce narwało do naszych myśli i działań człowieka do wszystkiego, co zmienia się w pojęciu NASZ KRAJ.

KAROL

Z wczorajszych listów

Kto nie lubi drzew?

Jesteśmy mieszkańcami bloków BSM usytuowanych między zbiegiem ulic: Alei 1 Maja 21 i Włóknienniczej 1. Przed dziesięć laty przed naszymi domami posadzone topole, z których do dziś przetrwały tylko trzy. W upalne lata drzewa były osłoną dla pracy i kwiatań, oraz dawaty schronienie przed słońcem nam i lokatorom.

W połowie kwietnia br. pracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej odpyłali wszystkie gałęzie drzew pozostawiając kikuty podobne do słupów energetycznych. Nikt nawet nie spytał o zdanie mieszkańców.

Na tym skrawku ziemi administracja rocznie usuwa suche drzewka. Co prawda sadi nowe, ale te — ponownie wysychają z braku wilgoci. Nikt ich nigdy nie podlewał i nie dbał o zieleni na narożniku ulic Włóknienniczej i Alei 1 Maja. A przecież my, lokatorzy nie jesteśmy w stanie sami dbać o wygląd estetyczny przylegających do naszych bloków ulic. A znajdujący się przeciwie one w centrum miasta. (bm)

Autobus widmo

Za przejazd autobusem bez biletu pasażerowi grozi mandat. A jakie wyciąga się konsekwencje w stosunku do kierowcy PKS za to, że nie szanuje pasażerów i utrudnia im dojazd do pracy i szkół? Żadne.

Oto przykład. 13 marca br. wykupiłam w kasie w Augustowie bilet do Bors. Poinformowano mnie, że autobus wkrótce zostanie podstawiony. Po około 40 minutach oczekiwania (opóźnienia) kierowca podjechał na stanowisko, po czym szybko wycofał samochód i wyjechał z placu. Zachowanie kierowcy opowiedziałem przy okazji informacyjnym PKS. Odpowiedziano nam, że „autobus przed chwilą odjechał, a kierowca nie jest chyba normalny skoro tak postąpił”. Pieniądże za bilet zwróceno nam w kasie. Jak widać — dobrze jeździ się niektórym kierowcom pustym autobusem i na państwo-

wej benzynie. Czy nie ma na nich mocnych? (bk)

Z. LEONOW Augustów oraz nazwiska 11 pasażerów

„Hortex” z goryczką

Byłem ostatnio klientem „Hortexu”. Od czasu do czasu zaopatruję się tam w słodkie wypieki, lecz za każdym razem wychodzę zderzonym.

Otóż są tam dwie lady i do każdej z nich ustawić się oddzielna kolejka. Kiedy chcę kupić makowca muszę ustawić się przy pierwszej lady, ale gdy zamierzam się tort lub lod, muszę stanąć w następnym ogonku.

Czy nie lepszym wyjściem byłaby jedna kolejka? Obyłoby się bez tłoku i przepychania. Załóżmy, że wchodzi do sklepu jako pierwszy i wszystko co chce, kupuje jako pierwszy. A nie — do makowców jestem na początku kolejki, a do tortów — dwudziesty. W ten sposób tracimy podwójnie tak cenny dla nas czas.

Myślę, że w białostockim „Hortexie” należałoby wprowadzić ponowną korektę sprzedaży, by zaoszczędzić klientom czasu i nerwów. (bm)

BAZYLI PIETRUCZUK Białystok

Czy „Syrenka” to samochód?

Niedawno przeczytałem w „GW” kolejny komunikat o wypadku drogowym — zderzeniu się „Piata” z „Syrenką”.

Jestem posiadaczem samochodu marki „Syrenka” w związku z tym mam kilka spostrzeżeń. Być może się mylą i jest to tylko moje zdanie, ale uważam, że kierowcy woźów tej marki nie są uważani za użytkowników jeździ. Oto siedzący za kółkiem „lepszych” samochodów wjeżdżają mi często pod koła, tak jakby przed nimi była pusta ulica. Ileż to razy musiałem pisać opanami i wbrew przepisom ustępować z drogi, by nie dopuścić do zderzenia.

Nie wiem czy zdarza się to tylko mnie — pechowcowi, czy i innym właścicielom „Syrenek”, ale uprzedzam, że moje hamulce też mają granicę wytrzymałości i może się zdarzyć, że nie zahamuję na czas. (bm)

Staty Czytelnik Białystok

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

WZSR „SCH” ZAKŁAD BUDOWNICTWA w Łomży

ZATRUDNI

dyrektora OBM w Wysokim Mazowieckiem

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie budowlane, staż pracy 6 lat w tym 3 lata na stanowiskach kierowniczych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Oferty zgłaszać do Zakładu Budownictwa, tel. 42-06 lub 34-41 wew. 91.

k 2131-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
Oddział Kolno, ul. Wojska Polskiego 52

PILNIE ZATRUDNI

10 robotników brygady za i wyładunkowej w pełnym wymiarze czasu pracy.

k 2139-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprowadza odbiór energii elektrycznej za przerwę w dostawie, które wystąpią:

- dnia 18.03.85 r. w godz. 8-14, ul. Olsztyńska 7, 9, 11, Brzeska 1, 2, 3, 5, 7;
- dnia 17.03.85 r. w godz. 8-14 ul. Wierzbowa 3, Antoniakowska 21, 23, Pawilon Handlowy;
- dnia 20.03.85 r. w godz. 8-14 ul. Sokółka 3, 5, 7, Pawilon Handlowy, Kluka, Bańsiowa, Burstyńska, Janowska, Skałna, Jutrzenki;
- dnia 21.03.85 r. w godz. 8-14 ul. Ułanów 63, 75, 78, 82, 85, 88, Kotłownia, Cukiernia, Piekarnia, Pawilon Handlowy, ul. Ułanów;
- dnia 22.03.85 r. w godz. 8-14, ul. Strzaśka, Astronautów, Orkana, Przerwy-Tełmaja, Bielecki, Elektrykownia, Mieloski;
- dnia 18.03.85 r. w godz. 8-14, kol. Dojlidy, Zagórk, Kuriany wś i kol. PKP Kuriany, Osiedle POM Białostockie;
- dnia 19.03.85 r. w godz. 7-15, Kazimierowa, Kobylanka, Leśna, Nowa Wola, Lewsze, Olszby, Imarsz, Julianka, Barczewo wś, kol. K. Michałowa, Ciwionki, Kuchmy, Goracz, Juskowy Gród, wyłączenia rotacyjne;
- dnia 17.03.85 r. w godz. 7-17, Horodnany, Horodnany Cegielnia, Hrynielce, RSP Kążyńno, kol. Ignatki, Kleosin, Kążyńno wś i kol.;
- dnia 17-31.03.85 r. w godz. 7-17, kol. Dojlidy, kol. Zagórk, wyłączenia rotacyjne.

k 2147-1

SAMOCCHODY

DEWIZOWA sprzedaż samochodów używanych, prod. zachodniej, ponad 100 sztuk — w TIZ POLIMAR SA, Kraków, ul. Wielicka 224 i Ofiar Dąbia 14, tel. 1-30-08, K 1848-0

Wyrazy głębokiego współzucia kol. Marii Iwanuk MATKI składają: współpracownicy O/O KSPUK w Białymstoku k 2321-1	Wyrazy szczerzego współzucia Edmundowi Znosce OJCA składają: współpracownicy BZPB „Fasty” k 3162-1
Wyrazy szczerzego współzucia kol. mgr Annie Kwiatkowskiej OJCA składają: dyrekcja oraz koleżanki i koledzy ze Studium Nauk Wydziału w Białymstoku k 3175-1	Wyrazy szczerzego współzucia kol. Zdzisławie Kirejczyk MATKI składają: koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej nr 18 w Białymstoku k 2323-1
Wyrazy szczerzego współzucia kol. Danucie Łomickiej OJCA składają: kierownictwo i pracownicy Biura Projektów „Polspol” w Białymstoku k 2335-1	Wyrazy głębokiego współzucia Danucie Bąkowskiej MATKI składają: dyrekcja, Związek Zawodowy, współpracownicy z Łomży k 2339-1

ZAKŁAD WYROBÓW ZE SREBRA „BIAMET” w Białymstoku

INFORMUJE P.T. KLIENTÓW, ŻE

za pośrednictwem sklepu fabrycznego przy ul. Lipowej 31/33 w Białymstoku, prowadzi sprzedaż wyrobów ze srebra i metali kolorowych zakładom pracy i organizacjom sportowym

WYRÓB ZE SREBRA LUB METALU KOLOROWEGO NAJATRAKCYJNIEJSZYM UPOMIŃKIEM

k 2199-0

ŁOMŻA 65-65

TO NUMER TELEFONU ZAKŁADU PRODUKCJI TYNKÓW I OKŁADZIN SZLACHECZNYCH w Łomży, ul. Spokojna 210, gdzie można szybko nabyć tynki szlachetne — terryzyl w szerokiej gamie kolorów, do wykonywania elewacji budynków.

k 1774-00

USŁUGI

USŁUGI WPHW — informacja, tel. 957

SPRZĘT DROBNY GOSPODARSTWA DOMOWEGO — ul. Piastowska 11

ul. Mielkiewicza 25

ul. CHŁODZIŃSKA, BOJERY, PRAKI — tel. 956

ul. Sienkiewicza 42

TELEWIZORY — ul. Wawarska 79, tel. 959

ul. Narwiska 3, tel. 511-70

k 2161-0

ROŻNE

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Tel. 511-977. k 3181-1

GITARE bas „Jolana” — sprzed. Mielewo 23 k.Łomży. k 2620-1

AKORDION Hobner 800. k 3197-0

dystrybutor, Suwałki, 1 Maja 27A/90. k 2451-1

PAŁACZKA duża sprzed. Jan. Mentel, Filipów, Armii Czerwonej 44. k 2450-1

Szyby z żenotów i żelaznych fretek sprzed. Olecko. 15-27-33. k 2452-1

Wyrazy głębokiego współzucia kol. inż. arch. Henrykowi Łukaszkowskiemu

OJCA

składają:
dyrekcja i współpracownicy Biura Projektów Budownictwa Węskiego w Białymstoku
k 2323-1

Wyrazy szczerzego współzucia kol. Alfredzie Świsłockiej

MATKI

składają:
dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku
k 2323-1

25 maja 1985 r. SPECJALNE ZAKŁADY WIOSENNE z okazji ŚWIĘTA LUDOWEGO

TOTALIZATOR SPORTOWY

typujemy 5 z 45

- na 3 zakładowych kuponach — „Zakłady Specjalne” — 75 zł
- na 5 zakładowych kuponach — „Duży Lotek” — 125 zł

WSZYSTKIE KUPONY DODATKOWO BIORĄ UDZIAŁ W LOSOWANIU NAGRÓD RZECZOWYCH

- 3 samochodów FSO 1500 standard
- 3 ciągników URSUS C-330
- 3 łodzi żaglowych OMEGA
- 12 samochodów FIAT 126p 650 E standard
- 3 telewizorów kolorowych HELIOS

UWAGA GRAJĄCY! Należy w pełni wykorzystać 3 zakładowe kupony „Zakłady Specjalne”, które po tych zakładach nie będą już brały udziału w następnych losowaniach.

PAMIĘTAJ! NAJWYŻSZE WYGRANE PIENIĘŻNE NAJWIĘKSZA WARTOŚĆ LOSOWANYCH NAGRÓD RZECZOWYCH — TYLKO W ZAKŁADACH SPECJALNYCH ALE ŻEBY WYGRAĆ — TRZEBA GRAĆ!

k 2264-1

KIOSK handlowy — sprzed. Tel. 417-455. k 3149-1

MOTOCYKL MZ-150 — sprzed. Łomża, tel. 42-67 (po 16). k 2637-1

WILLE sprzed. Suwałki, Lotnicza 17. k 2443-1

DOM drewniany w dobrym stanie pod rozbiórkę sprzed. Edwarda Śliwki, Sokolne 16-30. Nowinka. k 2442-1

DOM z placem nad Biebrzą k. Goniądza — sprzed. Grajewo, Osiedle Waltera 12/18. k 2443-1

WILLE całkowicie nie wykonaną w Białymstoku — sprzed. Oferty: Biuro Ogłoszeń „3121”. k 3121-1

SPRZEDAM gospodarstwo 8 ha w Białymstoku, 12 km. Chorosze, wójt. Białostocki. k 3131-1

GOSPODARSTWO 13,30 ha ze szklarnią 300 m kw. zabudowania, dom z wygodami — sprzed. Gromek, Giełczyński 28 k.Łomży. k 2627-1

8 ha gruntów przy trasie Augustowa — Suwałki sprzed. Karpiewicz, Szczepańska 8. Nowinka. k 2455-1

W POBLUZI ul. Harcerskiej w Łomży zaginiona „Sara” — czteronocny wyjazd niemiecki, o. Chorosze, Łomża, tel. 42-67 (po 16). Nagroda. k 2629-1

KOMUNIKAT PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARSTWA KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Białymstoku

INFORMUJE, ŻE

w związku z występującymi deficytami wody w sieci wodociągowej miasta Białystok na podstawie Zarządzenia nr 70/84 Wojewody Białostockiego z dnia 14 grudnia 1984 r. zabrać się o korzystania z wody pobieranej z miejskiej sieci wodociągowej do podlewania ogródków działkowych, przydomowych oraz wszelkich kwiatników i zieleńców pomiędzy godzinami 6-21.

Winni naruszenia powyższego zakazu podlegają odpowiedzialności w trybie przepisów postępowania w sprawach o wykroczenia.

k 2166-1

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH w Łomży

19-300 Elk, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 7, tel. 43-23

OGŁASZA ZAPISY

uczniów do klas pierwszych na rok szkolny 1985/86 I. DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ na kierunku:

- murarz
- technolog robót wykończeniowych
- cieśla stolarz
- betoniarz zbrojarz
- mechanik maszyn budowlanych
- monter instalacji budowlanych
- elektryk

Nauka w Zasadniczej Szkole Budowlanej TRWA 3 LATA.

Uczniowie odbywając praktyczną naukę zawodu w Przedsiębiorstwach Budowlanych otrzymują miesięczne wynagrodzenie:

- w klasie I — 2.250 zł + 20% premii
- w klasie II — 2.700 zł + 20% premii
- w klasie III — 3.500 zł + 20% premii

Każdy uczeń otrzymuje bezpłatne ubranie robocze oraz codziennie bezpłatne posiłki regeneracyjne.

Absolwenci Zasadniczej Szkoły Budowlanej mają zapewnioną pracę na budowach prowadzonych w Elk i na terenie województwa suwalskiego oraz prawo wstępu do 3-letniego Technikum Budowlanego gdzie mogą uzyskać tytuł technika budowlanego.

WSZYSTKIM UCZNIOM ZAMIEJSKOWYM SZKOŁA ZAPEWNI MIEJSCE W INTERNACIE.

II. DO TECHNIKUM BUDOWLANEGO

- o kierunku budownictwa ogólne dla absolwentów szkoły podstawowej, nauka trwa 5 lat. Egzamin wstępny: j. polski, matematyka, fizyka
- o kierunku budownictwa ogólne dla absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych, nauka trwa 3 lata. Egzamin wstępny: j. polski, matematyka, zarys budownictwa ogólnego.

WSZYSTKIM UCZNIOM ZAMIEJSKOWYM SZKOŁA ZAPEWNI MIEJSCE W INTERNACIE.

k 2337-0

DYREKCJA TERENOWEGO ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ w Białymstoku, ul. Stojnicka 15/1

ZATRUDNI

lekarza internistę
lekarza pediatrę
(najchętniej małżeństwo) w Przychodni Rejonowej w Zabłudowie.

Zapewniamy mieszkanie w budynku Przychodni Rejonowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub telefonicznie pod numerem 415-758.

k 2153-1

WOJSKOWY REJONOWY ZARZĄD KWATERUNKOWO-BUDOWLANY w Białymstoku

ZATRUDNI

inspektorów nadzoru robót budowlanych, elektrycznych i sanitarnych

— wymagane wykształcenie wyższe i 4 lata praktyki lub średnie i 9 lat praktyki oraz uprawnień budowlanych.

Informacji udziela sekcja d/s osobowych WRZK-B ul. Kowalewskiego 70, tel. 337-11 do 14 wew. 699.

k 2154-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego (dla sceny), godz. 12 i 18.

Białostocki Teatr Lalek — w terenie: „Mała księżniczka” (Ostrołęka).

KINA

„Północ” — „Gandhi”, prod. ang. (od lat 15), godz. 13.30 i 19 (ostatni dzień).

„Północ” — „Powrót Jedy”, prod. USA (od lat 10, 12, 30, 13, 15, 17, 30 i 20).

„Syrena” — „Imperium kontraktów”, prod. USA (od lat 12, 30, 13, 15, 17, 30 i 20).

„Francuska” — „Północ”, prod. ang. (od lat 15), godz. 17.30 i 20.

„Forum” — „Hair”, prod. USA (od lat 15), godz. 16.15 i 18.30.

KONCERTY

Filaria Filharmonia (ul. Podleska 2) — Recital fortepianowy Anny Prajer (Austria), godz. 19.

KINA

W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Białystok — „Star 60”, prod. USA (od lat 18).

Białystok — „Kamandori z Nawarony”, prod. ang. (od lat 15).

Hajnówka — „Komandori z Nawarony”, prod. ang. (od lat 15).

Łapy — „Dziękuję ci tak, słońce”, prod. rum. (od lat 12).

Moskwa — „Męga”, prod. polsk. (od lat 15).

Sieniaty — „E.T.”, prod. USA (d.o.).

Sokółka — „Pieniądz”, prod. franc. (od lat 18).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Millennium”, — „Klasztor Shaolin”, prod. chińsk. (od lat 15).

Łomża — „Północ”, — „Zandarm w Nowym Jorku”, prod. franc. (d.o.).

Łomża — „Superpółnoc”, prod. jap. (d.o.).

Kolno — „Dom pod czerwona latarnia”, prod. węg. (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — „Thais”, prod. polsk. (od lat 18).

Zambrów — „E.T.”, prod. USA (d.o.).

SUWAŁSKIM

Suwałki — „Balkon”, — „Klasztor Shaolin”, prod. chińsk. (od lat 15).

Suwałki — „Kultura”, — „Młodość szesnastolatków”, prod. NRD (od lat 15).

Augustów — „1941”, prod. USA (od lat 15).

Białystok — „Konopielka”, prod. polsk. (od lat 15).

Radio i TV

RADIO

Wydawstwo: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

Melodii z tras VII etapu Wyścigu Polki: 12.30, 14.00, 15.30, 17.00, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30, 23.30, 24.30.

5.00 Muzyka nocna, 6.00 Poranne sygnały, 6.05 Poranne rozmowy, 6.10 Poranne sygnały, 6.15 Poranne rozmowy, 6.20 Poranne sygnały, 6.25 Poranne rozmowy, 6.30 Poranne sygnały, 6.35 Poranne rozmowy, 6.40 Poranne sygnały, 6.45 Poranne rozmowy, 6.50 Poranne sygnały, 6.55 Poranne rozmowy, 7.00 Dziennik poranny, 7.05 Obserwacja, 7.10 Obserwacja, 7.15 Obserwacja, 7.20 Obserwacja, 7.25 Obserwacja, 7.30 Obserwacja, 7.35 Obserwacja, 7.40 Obserwacja, 7.45 Obserwacja, 7.50 Obserwacja, 7.55 Obserwacja, 8.00 Obserwacja, 8.05 Obserwacja, 8.10 Obserwacja, 8.15 Obserwacja, 8.20 Obserwacja, 8.25 Obserwacja, 8.30 Obserwacja, 8.35 Obserwacja, 8.40 Obserwacja, 8.45 Obserwacja, 8.50 Obserwacja, 8.55 Obserwacja, 9.00 Obserwacja, 9.05 Obserwacja, 9.10 Obserwacja, 9.15 Obserwacja, 9.20 Obserwacja, 9.25 Obserwacja, 9.30 Obserwacja, 9.35 Obserwacja, 9.40 Obserwacja, 9.45 Obserwacja, 9.50 Obserwacja, 9.55 Obserwacja, 10.00 Obserwacja, 10.05 Obserwacja, 10.10 Obserwacja, 10.15 Obserwacja, 10.20 Obserwacja, 10.25 Obserwacja, 10.30 Obserwacja, 10.35 Obserwacja, 10.40 Obserwacja, 10.45 Obserwacja, 10.50 Obserwacja, 10.55 Obserwacja, 11.00 Obserwacja, 11.05 Obserwacja, 11.10 Obserwacja, 11.15 Obserwacja, 11.20 Obserwacja, 11.25 Obserwacja, 11.30 Obserwacja, 11.35 Obserwacja, 11.40 Obserwacja, 11.45 Obserwacja, 11.50 Obserwacja, 11.55 Obserwacja, 12.00 Obserwacja, 12.05 Obserwacja, 12.10 Obserwacja, 12.15 Obserwacja, 12.20 Obserwacja, 12.25 Obserwacja, 12.30 Obserwacja, 12.35 Obserwacja, 12.40 Obserwacja, 12.45 Obserwacja, 12.50 Obserwacja, 12.55 Obserwacja, 13.00 Obserwacja, 13.05 Obserwacja, 13.10 Obserwacja, 13.15 Obserwacja, 13.20 Obserwacja, 13.25 Obserwacja, 13.30 Obserwacja, 13.35 Obserwacja, 13.40 Obserwacja, 13.45 Obserwacja, 13.50 Obserwacja, 13.55 Obserwacja, 14.00 Obserwacja, 14.05 Obserwacja, 14.10 Obserwacja, 14.15 Obserwacja, 14.20 Obserwacja, 14.25 Obserwacja, 14.30 Obserwacja, 14.35 Obserwacja, 14.40 Obserwacja, 14.45 Obserwacja, 14.50 Obserwacja, 14.55 Obserwacja, 15.00 Obserwacja, 15.05 Obserwacja, 15.10 Obserwacja, 15.15 Obserwacja, 15.20 Obserwacja, 15.25 Obserwacja, 15.30 Obserwacja, 15.35 Obserwacja, 15.40 Obserwacja, 15.45 Obserwacja, 15.50 Obserwacja, 15.55 Obserwacja, 16.00 Obserwacja, 16.05 Obserwacja, 16.10 Obserwacja, 16.15 Obserwacja, 16.20 Obserwacja, 16.25 Obserwacja, 16.30 Obserwacja, 16.35 Obserwacja, 16.40 Obserwacja, 16.45 Obserwacja, 16.50 Obserwacja, 16.55 Obserwacja, 17.00 Obserwacja, 17.05 Obserwacja, 17.10 Obserwacja, 17.15 Obserwacja, 17.20 Obserwacja, 17.25 Obserwacja, 17.30 Obserwacja, 17.35 Obserwacja, 17.40 Obserwacja, 17.45 Obserwacja, 17.50 Obserwacja, 17.55 Obserwacja, 18.00 Obserwacja, 18.05 Obserwacja, 18.10 Obserwacja, 18.15 Obserwacja, 18.20 Obserwacja, 18.25 Obserwacja, 18.30 Obserwacja, 18.35 Obserwacja, 18.40 Obserwacja, 18.45 Obserwacja, 18.50 Obserwacja, 18.55 Obserwacja, 19.00 Obserwacja, 19.05 Obserwacja, 19.10 Obserwacja, 19.15 Obserwacja, 19.20 Obserwacja, 19.25 Obserwacja, 19.30 Obserwacja, 19.35 Obserwacja, 19.40 Obserwacja, 19.45 Obserwacja, 19.50 Obserwacja, 19.55 Obserwacja, 20.00 Obserwacja, 20.05 Obserwacja, 20.10 Obserwacja, 20.15 Obserwacja, 20.20 Obserwacja, 20.25 Obserwacja, 20.30 Obserwacja, 20.35 Obserwacja, 20.40 Obserwacja, 20.45 Obserwacja, 20.50 Obserwacja, 20.55 Obserwacja, 21.00 Obserwacja, 21.05 Obserwacja, 21.10 Obserwacja, 21.15 Obserwacja, 21.20 Obserwacja, 21.25 Obserwacja, 21.30 Obserwacja, 21.35 Obserwacja, 21.40 Obserwacja, 21.45 Obserwacja, 21.50 Obserwacja, 21.55 Obserwacja, 22.00 Obserwacja, 22.05 Obserwacja, 22.10 Obserwacja, 22.15 Obserwacja, 22.20 Obserwacja, 22.25 Obserwacja, 22.30 Obserwacja, 22.35 Obserwacja, 22.40 Obserwacja, 22.45 Obserwacja, 22.50 Obserwacja, 22.55 Obserwacja, 23.00 Obserwacja, 23.05 Obserwacja, 23.10 Obserwacja, 23.15 Obserwacja, 23.20 Obserwacja, 23.25 Obserwacja, 23.30 Obserwacja, 23.35 Obserwacja, 23.40 Obserwacja, 23.45 Obserwacja, 23.50 Obserwacja, 23.55 Obserwacja, 24.00 Obserwacja, 24.05 Obserwacja, 24.10 Obserwacja, 24.15 Obserwacja, 24.20 Obserwacja, 24.25 Obserwacja, 24.30 Obserwacja, 24.35 Obserwacja, 24.40 Obserwacja, 24.45 Obserwacja, 24.50 Obserwacja, 24.55 Obserwacja, 25.00 Obserwacja, 25.05 Obserwacja, 25.10 Obserwacja, 25.15 Obserwacja, 25.20 Obserwacja, 25.25 Obserwacja, 25.30 Obserwacja, 25.35 Obserwacja, 25.40 Obserwacja, 25.45 Obserwacja, 25.50 Obserwacja, 25.55 Obserwacja, 26.00 Obserwacja, 26.05 Obserwacja, 26.10 Obserwacja, 26.15 Obserwacja, 26.20 Obserwacja, 26.25 Obserwacja, 26.30 Obserwacja, 26.35 Obserwacja, 26.40 Obserwacja, 26.45 Obserwacja, 26.50 Obserwacja, 26.55 Obserwacja, 27.00 Obserwacja, 27.05 Obserwacja, 27.10 Obserwacja, 27.15 Obserwacja, 27.20 Obserwacja, 27.25 Obserwacja, 27.30 Obserwacja, 27.35 Obserwacja, 27.40 Obserwacja, 27.45 Obserwacja, 27.50 Obserwacja, 27.55 Obserwacja, 28.00 Obserwacja, 28.05 Obserwacja, 28.10 Obserwacja, 28.15 Obserwacja, 28.20 Obserwacja, 28.25 Obserwacja, 28.30 Obserwacja, 28.35 Obserwacja, 28.40 Obserwacja, 28.45 Obserwacja, 28.50 Obserwacja, 28.55 Obserwacja, 29.00 Obserwacja, 29.05 Obserwacja, 29.10 Obserwacja, 29.15 Obserwacja, 29.20 Obserwacja, 29.25 Obserwacja, 29.30 Obserwacja, 29.35 Obserwacja, 29.40 Obserwacja, 29.45 Obserwacja, 29.50 Obserwacja, 29.55 Obserwacja, 30.00 Obserwacja, 30.05 Obserwacja, 30.10 Obserwacja, 30.15 Obserwacja, 30.20 Obserwacja, 30.25 Obserwacja, 30.30 Obserwacja, 30.35 Obserwacja, 30.40 Obserwacja, 30.45 Obserwacja, 30.50 Obserwacja, 30.55 Obserwacja, 31.00 Obserwacja, 31.05 Obserwacja, 31.10 Obserwacja, 31.15 Obserwacja, 31.20 Obserwacja, 31.25 Obserwacja, 31.30 Obserwacja, 31.35 Obserwacja, 31.40 Obserwacja, 31.45 Obserwacja, 31.50 Obserwacja, 31.55 Obserwacja, 32.00 Obserwacja, 32.05 Obserwacja, 32.10 Obserwacja, 32.15 Obserwacja, 32.20 Obserwacja, 32.25 Obserwacja, 32.30 Obserwacja, 32.35 Obserwacja, 32.40 Obserwacja, 32.45 Obserwacja, 32.50 Obserwacja, 32.55 Obserwacja, 33.00 Obserwacja, 33.05 Obserwacja, 33.10 Obserwacja, 33.15 Obserwacja, 33.20 Obserwacja, 33.25 Obserwacja, 33.30 Obserwacja, 33.35 Obserwacja, 33.40 Obserwacja, 33.45 Obserwacja, 33.50 Obserwacja, 33.55 Obserwacja, 34.00 Obserwacja, 34.05 Obserwacja, 34.10 Obserwacja, 34.15 Obserwacja, 34.20 Obserwacja, 34.25 Obserwacja, 34.30 Obserwacja, 34.35 Obserwacja, 34.40 Obserwacja, 34.45 Obserwacja, 34.50 Obserwacja, 34.55 Obserwacja, 35.00 Obserwacja, 35.05 Obserwacja, 35.10 Obserwacja, 35.15 Obserwacja, 35.20 Obserwacja, 35.25 Obserwacja, 35.30 Obserwacja, 35.35 Obserwacja, 35.40 Obserwacja, 35.45 Obserwacja, 35.50 Obserwacja, 35.55 Obserwacja, 36.00 Obserwacja, 36.05 Obserwacja, 36.10 Obserwacja, 36.15 Obserwacja, 36.20 Obserwacja, 36.25 Obserwacja, 36.30 Obserwacja, 36.35 Obserwacja, 36.40 Obserwacja, 36.45 Obserwacja, 36.50 Obserwacja, 36.55 Obserwacja, 37.00 Obserwacja, 37.05 Obserwacja, 37.10 Obserwacja, 37.15 Obserwacja, 37.20 Obserwacja, 37.25 Obserwacja, 37.30 Obserwacja, 37.35 Obserwacja, 37.40 Obserwacja, 37.45 Obserwacja, 37.50 Obserwacja, 37.55 Obserwacja, 38.00 Obserwacja, 38.05 Obserwacja, 38.10 Obserwacja, 38.15 Obserwacja, 38.20 Obserwacja, 38.25 Obserwacja, 38.30 Obserwacja, 38.35 Obserwacja, 38.40 Obserwacja, 38.45 Obserwacja, 38.50 Obserwacja, 38.55 Obserwacja, 39.00 Obserwacja, 39.05 Obserwacja, 39.10 Obserwacja, 39.15 Obserwacja, 39.20 Obserwacja, 39.25 Obserwacja, 39.30 Obserwacja, 39.35 Obserwacja, 39.40 Obserwacja, 39.45 Obserwacja, 39.50 Obserwacja, 39.55 Obserwacja, 40.00 Obserwacja, 40.05 Obserwacja, 40.10 Obserwacja, 40.15 Obserwacja, 40.20 Obserwacja, 40.25 Obserwacja, 40.30 Obserwacja, 40.35 Obserwacja, 40.40 Obserwacja, 40.45 Obserwacja, 40.50 Obserwacja, 40.55 Obserwacja, 41.00 Obserwacja, 41.05 Obserwacja, 41.10 Obserwacja, 41.15 Obserwacja, 41.20 Obserwacja, 41.25 Obserwacja, 41.30 Obserwacja, 41.35 Obserwacja, 41.40 Obserwacja, 41.45 Obserwacja, 41.50 Obserwacja, 41.55 Obserwacja, 42.00 Obserwacja, 42.05 Obserwacja, 42.10 Obserwacja, 42.15 Obserwacja, 42.20 Obserwacja, 42.25 Obserwacja, 42.30 Obserwacja, 42.35 Obserwacja, 42.40 Obserwacja, 42.45 Obserwacja, 42.50 Obserwacja, 42.55 Obserwacja, 43.00 Obserwacja, 43.05 Obserwacja, 43.10 Obserwacja, 43.15 Obserwacja, 43.20 Obserwacja, 43.25 Obserwacja, 43.30 Obserwacja, 43.35 Obserwacja, 43.40 Obserwacja, 43.45 Obserwacja, 43.50 Obserwacja, 43.55 Obserwacja, 44.00 Obserwacja, 44.05 Obserwacja, 44.10 Obserwacja, 44.15 Obserwacja, 44.20 Obserwacja, 44.25 Obserwacja, 44.30 Obserwacja, 44.35 Obserwacja, 44.40 Obserwacja, 44.45 Obserwacja, 44.50 Obserwacja, 44.55 Obserwacja, 45.00 Obserwacja, 45.05 Obserwacja, 45.10 Obserwacja, 45.15 Obserwacja, 45.20 Obserwacja, 45.25 Obserwacja, 45.30 Obserwacja, 45.35 Obserwacja, 45.40 Obserwacja, 45.45 Obserwacja, 45.50 Obserwacja, 45.55 Obserwacja, 46.00 Obserwacja, 46.05 Obserwacja, 46.10 Obserwacja, 46.15 Obserwacja, 46.20 Obserwacja, 46.25 Obserwacja, 46.30 Obserwacja, 46.35 Obserwacja, 46.40 Obserwacja, 46.45 Obserwacja, 46.50 Obserwacja, 46.55 Obserwacja, 47.00 Obserwacja, 47.05 Obserwacja, 47.10 Obserwacja, 47.15 Obserwacja, 47.20 Obserwacja, 47.25 Obserwacja, 47.30 Obserwacja, 47.35 Obserwacja, 47.40 Obserwacja, 47.45 Obserwacja, 47.50 Obserwacja, 47.55 Obserwacja, 48.00 Obserwacja, 48.05 Obserwacja, 48.10 Obserwacja, 48.15 Obserwacja, 48.20 Obserwacja, 48.25 Obserwacja, 48.30 Obserwacja, 48.35 Obserwacja, 48.40 Obserwacja, 48.45 Obserwacja, 48.50 Obserwacja, 48.55 Obserwacja, 49.00 Obserwacja, 49.05 Obserwacja, 49.10 Obserwacja, 49.15 Obserwacja, 49.20 Obserwacja, 49.25 Obserwacja, 49.30 Obserwacja, 49.35 Obserwacja, 49.40 Obserwacja, 49.45 Obserwacja, 49.50 Obserwacja, 49.55 Obserwacja, 50.00 Obserwacja, 50.05 Obserwacja, 50.10 Obserwacja, 50.15 Obserwacja, 50.20 Obserwacja, 50.25 Obserwacja, 50.30 Obserwacja, 50.35 Obserwacja, 50.40 Obserwacja, 50.45 Obserwacja, 50.50 Obserwacja, 50.55 Obserwacja, 51.00 Obserwacja, 51.05 Obserwacja, 51.10 Obserwacja, 51.15 Obserwacja, 51.20 Obserwacja, 51.25 Obserwacja, 51.30 Obserwacja, 51.35 Obserwacja, 51.40 Obserwacja, 51.45 Obserwacja, 51.50 Obserwacja, 51.55 Obserwacja, 52.00 Obserwacja, 52.05 Obserwacja, 52.10 Obserwacja, 52.15 Obserwacja, 52.20 Obserwacja, 52.25 Obserwacja, 52.30 Obserwacja, 52.35 Obserwacja, 52.40 Obserwacja, 52.45 Obserwacja, 52.50 Obserwacja, 52.55 Obserwacja, 53.00 Obserwacja, 53.05 Obserwacja, 53.10 Obserwacja, 53.15 Obserwacja, 53.20 Obserwacja, 53.25 Obserwacja, 53.30 Obserwacja, 53.35 Obserwacja, 53.40 Obserwacja, 53.45 Obserwacja, 53.50 Obserwacja, 53.55 Obserwacja, 54.00 Obserwacja, 54.05 Obserwacja, 54.10 Obserwacja

Szkola z tradycjami

Historia ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH W SUWALKACH sięga roku 1957, a dokładnie 1 września tego roku, kiedy w budynku nr 4 przy ul. Kościuszki (dziś jest tam przedszkole) rozpoczęła działalność Zasadnicza Szkoła Ogrodnicza. Szkoła ta miała wtedy dwa haki ogrodu i pięć szklarni. Tak było aż do 1972 r., kiedy skromna i mała placówka przemianowana na duży ośrodek kształcący przyszłych specjalistów rolnictwa i ogrodnictwa. Ale po kolei...

Stara szkoła liczyła zaledwie 70 uczniów w dwóch klasach, a okres przysposobienia do zawodu trwał 2 lata. Inni też byli uczniowie. Inni to znaczy starsi. Przejmowano wówczas młodzież, której wiek mógł sięgać nawet 21 lat. Dziś jest to nie do pomyślenia. Kadry też były małe, w sam raz, aby móc kształcić i wychowywać kilkadziesiąt dziewcząt i chłopów.

Z nieukrywanym sentymentem wspomina tamte lata ówczesny i obecny dyrektor ZSR — Bogdan Piasecki.

— Czułbym się jak w zgodnej rodzinie. Taki był klimat naszej szkoły. Wszyscy wszyscy znali, bo inaczej być nie mogło. Od początku do chwili obecnej pracują tu: Halina Smagała, mgr Władysław Wiliński, inż. Jerzy Łoś. Do pionierów należą też: nieżyjący już Maria Rydzewska i Leokadia Mariewska, będąca teraz na emeryturze.

Z tymi ludźmi można było dużo dobrego zrobić. I dziś, kiedy sięgam pamięcią w przeszłość, dochodzą do mnie, że niczego chyba nie zmarnowaliśmy, ani zaprzepaściliśmy — mówi Bogdan Piasecki.

Patrząc na nową szkołę przy ul. Ogrodowej, która właściwie znajduje się już poza miastem, wydaje się, że dyrektor ma rację. Duże, nowoczesne i przestronne budynki, no i uczniowie. Jest ich bowiem niewspółmiernie więcej niż kiedyś, bo ponad 400.

W ostatnich latach powstały takie obiekty, jak budynek szkoły z salą gimnastyczną i internatem na 250 miejsc, 5 szklarni po 270 m kw. każda, warsztaty, chlewnie i 18 mieszkań dla nauczycieli. Wracając do szkolnych „włości” trzeba zaznaczyć, że miały one pierwotnie zająć obszar 700 ha ziemi w pobliżu Brodów, Polanów i Kukowa. To co uczniowie poznają w dobrze wyposażonych gabinetach i pracowniach ma znaleźć swoje odbicie w umiejętnościach praktycznych. Tego wymaga się od uczniów, a tym bardziej już od absolwentów. Na przestrzeni prawie trzech dekad istnienia szkoły jej mury opuściło 450 techników i ok. 2 tys. fachowców rolnictwa i ogrodnictwa. Gdzie trafiają? Różne są ich losy. Większość wiąże swoją pracę z wyuczonym zawodem. Ale zdarzają się też przypadki — dość liczne — że dziewczęta (jest ich więcej niż chłopów) wracają w dorosłe życie siedząc w pocztowych ojkendach, bądź też za sklepową ladą.

W skład Zespołu Szkół Rolniczych wchodzi dwa technika ogrodnictwa, na podbudowie szkoły ogrodniczej i po 8 klasie szkoły podstawowej, technikum rolnicze i liceum rolnicze dla dziewcząt o kierunku wiejskie gospodarstwo domowe. Nie tylko wyuczyć. Wśród wspomnianych już ilości ponad 400 uczniów, znaczną część, bo prawie 80 proc. rekrutuje się ze wsi. To cięży, ale kandydatów jest ostatecznie nieco mniej. Zajęcia praktyczne odbywają się we własnym gospodarstwie i szklarniach, ale także w prywatnych ogrodnictwach i w ugrupowaniach gospodarskich specjalistycznych, m.in. w Stacji Kółka Olecka i w Zakładzie Zieleni Miejskiej w Suwałkach.

Uczniowie ZSR nie samą nauką i pracą żyją. Aktywnie pracuje samorząd szkolny, w którym rada pedagogiczna ma dobrego partnera. Samorząd dysponuje własnymi funduszami wypracowanymi przez młodzież. Za zarobione przez nią pieniądze organizuje się i urzędują wyścigi, białki i życie kulturalne. Przewodniczącą samorządu jest Małgorzata Nawalska z czwartej klasy technikum rolniczego. Co roku reprezentacja szkoły z powodzeniem bierze udział w olimpiadzie wiedzy i umiejętności rolniczej. Uczennice Jolanta Krahel i Dorota Kowalska w roku szkolnym 1983/84 doszły do finałów centralnych tej olimpiady.

Już niedługo Zespołowi Szkół Rolniczych nadane będzie imię zasłużonego działacza ruchu ludowego — Wincentego Witosa. Swojego patrona w drodze plebiscytu wybrał sam uczniowie. Natomiast dzięki ich roztępowi szkoła otrzymała także swój sztandar. Wyrobnienia te zobowiązuje. W Zespole Szkół Rolniczych w Suwałkach wszyscy zdają z tego sobie sprawę. (m)



Piękniej wokół szpitala

Już niedługo nowy Szpital Wojewódzki w SUWALKACH przyjmie pierwszych pacjentów. Trwają prace związane z urządzeniem wnętrza szpitala.

Jak zwykle wiele wysiłku wymaga uporządkowanie otoczenia nowego kompleksu. Z tej potrzeby wynika idea partyjnego czynu na rzecz szpitala. Jego termin wyznaczono na sobotę, 11 bm.

Mimo braku szerokiej reklamy, do pracy stawili się kilkadziesiąt osób z różnych zakładów pracy i instytucji. Wśród uczestników sobotniego czynu widzieliśmy pracowników ZPO „WARMIA”, PŁT WIOROWYCH, ZA-

ŁADU PRODUKCJI KRUSZYWA w SOBOLEWIE. Dużą grupę stanowili pracownicy polityczni Komitetu Wojewódzkiego PZPR, wśród których widzieliśmy członków sekretariatu KW, oraz wojskowi i milicjanci. Nie zabrakło oczywiście przedstawicieli służby zdrowia.

Pogoda była uspaniala, zaś organizatorzy czynu postarali się o dobre jego przygotowanie, stąd też efekty kilkogodzinnej pracy są widoczne. Wokół nowego szpitala robi się coraz ładniej. (stk)

Na zdjęciach — pracownicy Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Fot. ROMAN LYSIONEK

W grajewskim PBRol.

Same chęci nie wystarcza

Dobre wyniki zanotowała w ubiegłym roku załoga GRAJEWSKIEGO PBRol, oddając do użytku 408 mieszkań, w tym 260 w Grajewie, czterdzieści w Rajgrodzie, osiemnaście w Biebrzy, po trzydzieści — Szczuczynie, Goniądzu i Osowie. Natomiast w Jedwabnem zakończono budowę dużej lecznicy weterynaryjnej z mieszkaniami dla zatrudnionych w niej kadry. Ubiegłoroczne efekty ocenione na 335 mln zł.

Ambitna załoga w tym roku postanowiła wykonać prace wartości 630 mln zł. Dotychczas uporano się już z zimowymi zaległościami. Dyrektor przedsiębiorstwa Jerzy Kalwa, obawia się jednak, że plan może być poważnie zagrożony, ponieważ dotychczas nie pokonano kilku bardzo poważnych przeszkód. Dotyczy one głównie Grajewa. Otoż nie dokonano tam jeszcze wyłączenia placów pod dwa budynki mieszkalne.

Nie wiadomo też, co będzie z dwoma innymi budynkami, którymi miano zakończyć realizację grajewskiego Osiedla Waltera. Są one inne od poprzednich. Zaplanowane je wykonać z tzw. ramki łódzkiej (nowości w naszym regionie). Oprócz mieszkań, na parterze znajdą w nich miejscowe pawilony usługowo-handlowe i osiedlowy dom kultury. Ale jeszcze sprawa ta nie ruszyła, bo są kłopoty z ramką łódzką. Ciągłe jeszcze nie może być doprowadzona

Aktualnie, ekipy przedsiębiorstwa — rozpoczęły prace przy wznoszeniu kolejnych budynków mieszkalnych w Goniądzu i Rajgrodzie. Trwają one także przy rozbudowie zakładu doświadczalnego w Biebrzy. Do wykonania pozostaje jeszcze po jednym budynku w Jedwabnem i Szczuczynie.

Niebawem dobiegną końca prace wykończeniowe przy oczyszczalni ścieków w Osowie. W końcu czerwca br. ta ogromna inwestycja ma być przekazana do użytku. Z rocznym wyprzedzeniem załoga PBRol zobowiązała się oddać do użytku przedszkole w grajewskim Os. Waltera. Jego otwarcie ma się odbyć przed 1 września br. (planowane na wrzesień 1986). (li)

TPL — inicjatorem społecznych poczyną

W Lipsku nad Biebrzą odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Lipska. Omówiono na nim działalność TPL w ostatnich latach, wytyczne program działania na następną kadencję oraz wybrane nowe władze. Prezesem TPL ponownie został TADEUSZ KASJANOWICZ, wiceprezami — MARIAN CHOMICZEWSKI i STANISŁAW SZYPKER, sekretarzem — ROMUALD PROJEKTO, a skarbnikiem DANUTA CHOMICZEWSKA.

W minionych dwóch latach TPL było inicjatorem wielu poczyną gospodarczych, społeczno-politycznych i kulturalnych. Z ważniejszych inwestycji zrealizowanych w ostatnim czasie w Lipsku wymienić należy m.in. bazę SUR, modernizację ulic i dróg, budowę budynków mieszkalnych (spółdzielczych), rozbudowę domu kultury, rozpoczęcie budowy szkoły.

Z imprez kulturalnych na uwagę zasługują plenery mł-

dych rzeźbiarzy (w tym roku odbył się również plener malarzy), występy zespołu „Lipsk” i jego sukcesy na regionalnych i krajowych festiwalach, ciekawa i różnorodna działalność Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury (recitale piosenkarskie, koncerty amatorskich zespołów artystycznych, spotkania z ciekawymi ludźmi itp.).

TPL poczyniło także starania, aby otoczyć opieką Mięscą Pamięci Narodowej w miasteczku i gminie. (s)

Czy wiecie, że...

★ W ZAKŁADZIE MLECZARSKIM W RYNIE powstaje wielostopniowa współwielostopniowa oczyszczalnia ścieków według pomysłu inż. Bolesława Frakacza z Filipowa. Redukuje ona bardzo wysokie ładunki zanieczyszczeń w ściekach w 98 proc. Szacowany koszt

budowy oczyszczalni ma wynieść 40 mln zł.

★ W podobnym zakładzie w MIEKACH zaistniałoby urządzenie o nazwie Limonox licencjonowane przez rządzenie szwedzkie. Urządzenie zaopatrzone w dnie jełżera, dotlenia wodę i tym sposobem przyczynia się do jej ożywienia, a więc i oczyszczenia. (je)

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

40 rocznica powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy

Sesja popularno-naukowa młodzieży w Elku

Elcki komitet obchodów 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem oraz powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy zorganizował sesję popularnonaukową z udziałem młodzieży szkół średnich. Wśród zaproszonych gości znaleźli się pierwsi osadnicy i administratorzy elcy m.in. starosta WŁADYSŁAW NIKSA, GRZEGORZ DACKIEWICZ, WIKTOR WALKIEWICZ, JAN MICHAŁECKI i MARIAN BIENIADA.

W opracowanym przez Elconora Kulaszewicza „Niemyzyk” referacie „Wkład Ludowego Wojska Polskiego w wyzwolenie Ziemi Zachodnich i Północnych” przypomniano, iż Elk został wyzwolony przez 50 Armie II Frontu Białoruskiego wspólnie z 31 armią III Frontu Białoruskiego. 24 stycznia rozpoczęła się ofensywa wojsk radzieckich na skrajach niemieckiej armii „Siedmiu”. Ofensywa trwała 104 dni. 26 kwietnia 1945 roku odniosła zdecydowane zwycięstwo kończąc tym samym operację wschodnio-pruską. Elk został wyzwolony 24 stycznia. Po wyzwoleniu na te ziemie zaczęło powoli powracać życie. Początkowo nie było ono łatwe z uwagi na znaczne zaminowanie terenów; rozbombardowanie trwało do 1956 roku. Problem był także z brakiem małej liczby mieszkańców. Liczący przed wojną ponad 20 000 mieszkańców powiatu elckiego po wojnie liczył niecałe 4 000. Trzynastu pierwsi osiedleńcy stanowili rodziny wojskowych i kolejarzy.

Współczesna nam 40-lecia historia Elku omówiona została w referacie przygotowanym przez Władysława Markowskiego. Podkreślono, że w tym niezwykle dynamicznym rozwoju miasta w dziedzinie przemysłu, co spowodowało, iż spośród liczących obecnie 43 tysiące mieszkańców miasta 17 tysięcy osób zatrudnionych jest w 64 zakładach pracy dających 35 proc. produkcji województwa suwalskiego. Ważnym momentem rozwoju miasta było utworzenie w 1939 roku spółdzielni mieszkaniowej „Świt”. Na zakończenie posługowano fakt, że opuszczenie dzielnic miasta, utworzenie muzeum regionalnego, udokumentowanie wspomnień żyjących jeszcze pierwszych elckich osadników.

Podczas sesji młodzież obejrzała program poetycko-muzyczny przygotowany przez uczniów ZSO w Elku.

Niezwykle ciekawa była także ekspozycja plakatów pokonkursowych tematycznie związanych z obchodami 40-lecia powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy, wykonanych przez uczniów elckich szkół średnich oraz Studium Medyczne w Elku. Niezwykle ciekawie prezentowała się także wystawa zorganizowana przez Zespół Szkół Budowlanych w Elku związana z obchodami 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem. (ba)

Po dokonaniu subiektywnych ocen, spakował część garderoby zony i wyszedł z domu. Za sprzedane radio kupił wódkę, którą pił z przygodnie spotkanym mężczyzną.

Przeprowadzone badania psychiatryczne i psychologiczne wykazały, że W. Diugolecki jest człowiekiem zdrowym, nadużywającym alkoholu.

Sąd Wojewódzki nie znalazł w postępowaniu oskarżonego żadnych okoliczności łagodzących i wymierzył w Diugoleckiemu karę śmierci oraz pozbawił go praw publicznych na zawsze. Wyrok nie jest prawomocny.

Z uwagi na charakter sprawy, sąd — na mocy art. 13 prawa prasowego — zezwolił na publikację danych osobowych oskarżonego. (h)

Z aren XII OSM

◆ Pech bokserów
◆ A. Zawadzka współliderką
◆ 8 miejsce M. Serwacki

W kolejnym dniu XII OSM w sportach balowych odbywały się walid dwustronne bokserów. Wintonio ma pierwszych medalistów.

O sportym pechu mogą mówić policjanci białostockiej Gwardii. Losowania sprawiło, że Wojciech Sawicki i Grzegorz Świętochowski musieli się spotkać w bratobójczym pojedynku już w ćwierćfinale. Tak więc jeden z nich tym samym stracił medalową szansę. Walkę wygrał jednogłośnie na punkty Świętochowski awansując do półfinału i zapewniając sobie przynajmniej brązowy medal.

W szóstej rundzie turnieju wachowego Sobota doszło do następującego kolarstwa Alcia Zawadzka (Jagiellonia) i Anna Domaradzka (AZS Politechnika Wrocław). Gra zakończyła się remisem. Natomiast Danuta Kluska (Głogów) pokonała Beate Ziętli (Siedlce) 2:0. W ten sposób na ciele tabel z dorobkiem 5 pkt. znajduje się Zawadzka, Domaradzka i Kluska, które wyprzedzają o 0,5 pkt. dwie następne uczestniczki.

Rywalizację szermierzy rozpoczęły boje we florecie. Medale rozdano juniorom i juniorkom z województwa suwalskiego w broni Marek Serwacki (Zorza Łomża) uplasował się na 8 pozycji. (dk)

Na kolarskich trasach

W Głogowie odbyły się mistrzostwa szkół podstawowych województwa suwalskiego w kolarstwie szosowym. Startowało 24 zawodników.

Wyniki. Jazda indywidualna na czas: 1. Tomasz Turczyński (SP Rydzysz), 2. Tomasz Perkowski (Zielona Góra), 3. Dariusz Chmielewski (SP 1 Głogów). Jazda parami: 1. Grzegorz Perkowski i Andrzej Brodawski (SP Nowa Wieś Elcka), 2. Waldemar Rohde i Marcin Jurkiewicz, 3. Józef Maciejka, Jarosław Bielecki i Marek Zdzienicki. Indywidualnie: 1. SP 1 Głogów — 84 pkt., 2. Nowa Wieś Elcka — 77 pkt., 3. SP 1 Głogów — 77 pkt.

Także w Głogowie rozegrano z udziałem zawodników białostockich ówczesne mistrzostwa okręgu w kolarstwie szosowym.

Wyniki. Jazda indywidualna na czas: 1. Tomasz Turczyński (SP Rydzysz), 2. Tomasz Perkowski (Zielona Góra), 3. Dariusz Chmielewski (SP 1 Głogów). Jazda parami: 1. Grzegorz Perkowski i Andrzej Brodawski (SP Nowa Wieś Elcka), 2. Waldemar Rohde i Marcin Jurkiewicz, 3. Józef Maciejka, Jarosław Bielecki i Marek Zdzienicki. Indywidualnie: 1. SP 1 Głogów — 84 pkt., 2. Nowa Wieś Elcka — 77 pkt., 3. SP 1 Głogów — 77 pkt.

Puchar dr. Michałowicza

W kolejnym meczu rozgrywek eliminacyjnych O Puchar dr. Michałowicza juniorzy Łomży uzyskali bezproblemowo remis w Olsztynie z miejscową drużyną.

W dniu dzisiejszym, 15 bm. o godz. 19 na stadionie Tyściałecia w Elku dojdzie do spotkania juniorów z Suwałk i Olsztyna. Jedyną zmianą w składzie Łomży będzie rónica dwóch bramek, to awansują do dalszych rozgrywek.

Półfinały Pucharu Polski

Także dziś, 15 bm. o godz. 17 rozpoczyna się półfinałowe mecz piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu woj. łomżyńskiego. Zmiana się w składzie Łomży będzie rónica dwóch bramek, to awansują do dalszych rozgrywek.

Można się zgłaszać do IV Mazurskiego Maratonu

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

W tym roku organizowany jest w Elku IV Mazurskiego Maratonu na 30 km. Trasa biegu prowadzi ze stadionu Tyściałecia przez Choszczę, Szybę i powrót na stadion.

Przedstawiamy



Na zasłużonym odpoczynku

ANTONINA BOGUSŁAWSKA z Grajewa już w 1932 roku zaczęła pracować zawodowo jako nauczycielka w szkołach podstawowych Suwalszczyzny. W trudnych latach okupacji hitlerowskiej prowadziła tajne nauczanie dzieci m.in. we wsiach Rakki i Wronowo.

Tuż po wyzwoleniu Ziemi Grajewskiej, w 1945 r., podjęła pracę nauczycielką w szkołach podstawowych Grajewa. Tu z dużym zaangażowaniem uczyła i wychowywała dzieci i młodzież, nieprzerwanie do chwili przejścia na zasłużoną emeryturę w 1969 r.

Antonina Bogusławska, obok nauczania rozwijała też działalność kulturalną, organizując i prowadząc zespoły chórów m.in. dziecięcych przy grajewskich szkołach, podstawowych, młodzieżowy przy Liceum Ogólnokształcącym oraz dorosłe przy Remontowej-Konserwacyjnej Spółdzielni Pracy, Komendzie Powiatowej MO i Oddziale Zw. Nauczycielstwa Polskiego. Aktywnie pracowała również m.in. w Lidze Kobiet, ZNP i Miejskim Komitecie FJN, będąc tu członkiem Prezydium i przewodniczącą komisji do spraw dzieci i młodzieży. Jest członkiem ZBOWID.

Za swoją pracę zawodową i społeczną otrzymała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Krzyż Zasługi, Medal Komisji Edukacji Narodowej, odznakę „Zasłużony Białostoczyźnie” i Złotą Odznakę ZNP. Niedawno w ramach tegorocznych obchodów 40 rocznicy wyzwolenia Ziemi Grajewskiej została uhonorowana medalem „Księżki Zasłużonych miast i gmin Grajewa”.

Fot. L. WITOSŁAW

Wystawa w GOK

W Gminnym Ośrodku Kultury w DUBENINKACH (woj. suwalskie) otwarto wystawę malarstwa ZYGMUNTA WAKARSKIEGO, plastyka — amatora z Grabowa koło Gdapi. Ukazuje ono piękno Puszczy Boreckiej.

Warto dodać, że wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem zwiedzających. (jot)

Konkurs literacki

SUWALSKI KLUB MŁODYCH PISARZY PRZY ZARZĄDZIE WOJEWÓDZKIM ZSMF ORAZ WYDZIAŁ KULTURY I SZUKI URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO ogłasza Ogólnopolski Olecki Czerwiec Poetycki. Organizatorem należy na twórczość o szczególnych walorach humanistycznych, będących artystycznym obrazem przemian świadomości młodych Polaków.

Warunkiem uczestnictwa

W roku 40-lecia

Przez Świętem Ludowym

Na posiedzeniu Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów 40-lecia Polski Ludowej w Łomży (13 bm.) omówiono założenia ideowo-polityczne i program obchodów tegorocznego Święta Ludowego. Gdzie trafiają? Różne są ich losy. Większość wiąże swoją pracę z wyuczonym zawodem. Ale zdarzają się też przypadki — dość liczne — że dziewczęta (jest ich więcej niż chłopów) wracają w dorosłe życie siedząc w pocztowych ojkendach, bądź też za sklepową ladą.

Wokół Augustowa

Las i Śmietnik

Las woła o ratunek! To co spotyka się w lasach przylegających do miast i miasteczek przysparza o zawrót głowy. Jest to jeden wielki śmietnik. Po sezonie winy są brudne obciążone się turyści — przyjechali, namścieli i i pojechali. Ale obecnie — przed rozpoczęciem sezonu turystycznego — skutecznie zaśmiecają okoliczne lasy stali mieszkańcy.

Przed kilkoma dniami miałem możność obejrzenia lasów przylegających do AUGUSTOWA. Można w nich znaleźć dosłownie wszystko — od papieru toaletowego poczynając a na opakowaniach wszelkiego rodzaju kończąc. Jest to widok straszny. W zaśmiecaniu współdziałają indywidualni mieszkańcy wspólnie ze służbami oczyszczania miasta. Ba, dosyć wyraźne ślady pozostawili uczestnicy kuligów organizowanych przez PTTK. Nad Sąjmem, nad Neckiem i w kilku innych punktach pozostawili oni reszki pochodni, butelki, puski po konserwach itd.

Sporadycznie organizowane akcje oczyszczania lasów przez młodzież szkolną są działaniami przypominającymi jako żywo osuszanie morza łyżką. Jeśli nie dotrze do brudasów prosta prawda, że zaśmiecając lasy robią tym krzywdę tylko i wyłącznie samym sobie, żadne inne działania nie pomagają. Trudno przeczyć, ba, wręcz niemożliwe jest stałe patrolowanie lasów przez funkcjonariuszy MO i służby leśnej. Karę za zaśmiecanie są relatywnie niskie i nie działają odstraszająco. (v)

W załączonej i zamkniętej kopercie z tym samym godłem trzeba podać imię i nazwisko oraz dokładny adres. Każdy autor ma prawo do zgłoszenia najwyżej trzech prac. Jury przyzna trzy nagrody: I — 10 tys. zł, II — 8 tys. zł i III — 5 tys. zł oraz dwa wyróżnienia po 3 tys. zł.

Ponadto przyznana zostanie specjalna nagroda przewidziana przez ZW ZSMF za najlepszą pracę na temat „Nam ta ziemia od innych bliska”. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi podczas Oleckiego Czerwca Poetyckiego. (jot)



Uff, jak gorąco. Od kilku dni mamy upały jak w strefie tropikalnej.

Fot. Z. LENKIEWICZ

Kara śmierci dla mordercy

W numerze poniedziałkowym zamieściliśmy informację o procesie, który toczył się przed Sądem Wojewódzkim w Suwałkach gdzie na ławie oskarżonych pod zarzutem dokonania zabójstwa swej żony, 21-letniej Alicji oraz uprzedniego znęcania się fizycznego i moralnego nad nią, zasiadł mieszkaniec Elku, 27-letni Witold Diugolecki. Sąd Wojewódzki wyrokowi oskarżonemu najwyższy wymiar kary — karę śmierci.

Jak nas poinformował rzecznik prasowy Sądu Wojewódzkiego — sędzia Dariusz Stomczyński, w trakcie przewodu sądowego ustalono, że oskarżony prowadził typowo pasywny tryb życia, gdyż nie pracował korzystając z pomocy rodziny, nadużywał alkoholu i popełniał różne wykroczenia za co był wielokrotnie karany w trybie kar-

no-administracyjnym. W 1982 za kradzież został przez Sąd Rejonowy w Elku

